

## Ceny prenumeraty

we Lwowie:  
bez doręczenia do do-  
mu miesięcznie . . . zł. 5-00  
z dostawą do domu . . . zł. 5-30  
na prowincji:  
z przesyłką poczt. . . . zł. 5-30  
za granicą. . . . . zł. 8-00

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji **20 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 71-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## MOBILIZACJA STAHLHELMU.

Dziesiątki tysięcy Stahlhelmowców defilują przez ulice Berlina. Orkiestra graja. Sprzedawcy piwa i kielbasek mają powodzenie. We wzorowym oryndku maszerują szeregi byłych „frontowych” żołnierzy wielkiej armii niemieckiej. Nabożnie przyglądają się temu widowisku panusie, stanowiące stałą klientelę monarchistycznych „parad”, popularnych w republikańskiej Rzeszy.

190 tysięcy zorganizowanych Stahlhelmowców oklaskiwało gorąco gości, a to kronprinza z małżonką, księcia pruskiego Oskara z małżonką, księcia Waldemara Pruskiego, herzoga Meklemburgii, feldmarszałka Mackensena i w. in. Takie parady — „upiorów” ancien regime'u (coś w stylu wizyj Henryka Heinego) nie należą w Niemczech do rzadkości. Tym razem zasługiwał na uwagę rozmiar manifestacji, a potem jej nowe nastawienie polityczne. Kanclerz von Papen uczestniczył osobiście w manifestacji wraz z ministrem Reichswehry gen. von Schleicherem, ministrem spraw zagranicznych i szeregiem innych członków gabinetu. „Unser Reichskanzler”, aklamowany w tym charakterze przez tłumy monarchistyczne, jak referuje świetny sprawozdawca, p. Korab - Kucharski. Tym razem nie manifestują upiory przeszłości, ale żywe siły, dochodzące do władzy w nowych Niemczech. Manifestacja ma charakter rządowy. To zresztą stępa ostrze jej monarchizmu. Jest manifestacją na rzecz prezydenta Rzplitej i jej rządu, to zn. czynników, które, afirmując swój sentyment w stosunku do monarchii hohenzollernowskiej, bynajmniej nie mają zamiaru przywracać jej w **teraźniejszości**, stojąc na gruncie realizmu politycznego. Manifestacja ostrzem swem wymierzona nie przeciwko zagranicy, ani też nie przeciwko Weimarowi, tylko przeciwko rewolucji narodowo-socjalistycznej, przeciwko brązowemu koszułom niedawnych przyjaciół „Hackenkrenzlerów”, świadczy o głębokim rozłamie w łonie obozu „narodowego”, który jeszcze niedawno występował jako blok jednolity. I to daje powód do przedwczesnej satysfakcji zwolenników „demokracji” niemieckiej z wymarszu Stahlhelmu.

„Przez szereg lat inni okazali się nie zdolni do opanowania władzy” — mówił na zlocie berlińskim komendant Stahlhelmu, Seldte. — „Siłą rzeczy musi ona wpaść w ręce najlepszych, najdzielniejszych, najwierniejszych, w ręce żołnierzy frontowych”. — Słowa te określają sens niedzielnej manifestacji. Niewątpliwie kanclerz von Papen chce budować obóz, na którym „rząd prezydencki” mógłby się oprzeć i utrwalić swoją władzę. Do kitowania nowego obozu rządzącego chce użyć w pierwszym rzędzie — po zerwaniu z Hitlerem — żołnierzy „frontowych”, zorganizowanych w szeregach Stahlhelmu. Chodzi tu o ludzi przejętych duchem wielkiej wojny, ludzi, którzy według ciekawego wyrażenia, podchwyczonego przez p. Korab-Kucharskiego, „noszą karabiny w swych sercach”. Odrodzenie Niemiec — według zamysłów obozu, reprezentowanego w rządzie przez pp. Papena i Schleichera — „ma się oprzeć o tradycję militarystyczną Niemiec hohenzollernowskich, Niemiec z r. 1914—18.

Dlatego zorganizowane szeregi rządowego Stahlhelmu aklamują kronprinza i innych książąt pruskich, aczkolwiek, przynajmniej na razie, marsz. Hindenburg prawdopodobnie nie zamierza przywrócić cesarstwa. Dlatego też gen. Schleicher realnie zapowiada obalenie klauzul rozbrojeniowych traktatu wersalskiego i odbudowanie dawnej armii niemieckiej.

Ale ten właśnie obrót sytuacji niemieckiej niezmiernie zaostrza stosunek Niemiec do Europy zachodniej i czyni iluzorycznymi wszelkie nadzieje na międzynarodową kooperację gospodarczą, niemożliwą przecież bez usunięcia trudności politycznej. Niemiecka „Wehrhaftigkeit” obala koncepcję liberalnego współdziałania państw europejskich na odcinku zagadnień gospodarczych. — Niemcy wyodrębniają się coraz silniej

od Europy; zamieniają się w ośrodek, oddzielony od reszty świata, poza innymi czynnikami, także i w pierwszym rzędzie przez bariery natury psychologicznej. Mobilizacja Stahlhelmu kładzie kres złudzeniom ludzi, pragnących międzynarodowej współpracy dla opanowania kryzysu w granicach Europy.

—□—

## Nowa enuncjacja min. Neuratha w sprawie swobody zbrojeń dla Niemiec.

Warszawa, 7 września. (G) Z Berlina donoszą: Biuro Wolffa ogłosiło wiadomość z ministrem Neurathem, omawiającą stanowisko Niemiec w sprawie swobody zbrojeń.

Minister von Neurath oświadczył, że

(Telefonom od naszego korespondenta.)

„dopóki żądanie Niemiec zrównania w dziedzinie zbrojeń nie będzie uwzględnione, Niemcy nie wezmą udziału w konferencji rozbrojeniowej.

W nocie do rządu francuskiego Niemcy żądają jedynie zasadniczego

zniżenia ograniczeń jednostronnych i dążą do pewnej zmiany w obecnym stanie zbrojeń. Niemcy gotowi są stosować się do każdego zakazu, dotyczącego niektórych rodzajów broni, jeżeli ten zakaz obowiązywać będzie wszędzie inne państwa.

Berlin, 7 września. (PAT) Minister von Neurath ogłosił za pośrednictwem biura Wolffa tekst memoriału, wręczonego ambasadorowi francuskiemu.

W punkcie pierwszym rząd niemiecki wychodzi z założenia, że poufne rozmowy między Francją a Niemcami będą najstosowniejszym środkiem do porozumienia. W razie zgody Francji na tego rodzaju rozmowy rządów obu krajów, będzie możliwe w stosownej chwili i odpowiedniej formie poinformowanie oraz zaproszenie do udziału innych państw, zwłaszcza Wielkiej Brytanii, Włoch i Ameryki.

W punkcie drugim rząd niemiecki podkreśla, że rezolucja genewska nie uwzględniła wszystkich założeń traktatu wersalskiego. Niemcy nie mogli przyjąć tej rezolucji, ponieważ nie wyjaśniono, czy uchwały jej zastosowane mają być również do Rzeszy niemieckiej.

W dalszym ciągu memoriału

**Niemcy żądają sprowadzenia stanu zbrojeń innych państw do uzbrojenia określonego dla Niemiec traktatem wersalskim.**

Uwzględnione mogłyby być przytem specyficzne warunki poszczególnych krajów. Konwencja genewska nie odpowiada tym warunkom.

W konwencji należy rozróżnić trzy elementy: formę prawną, czas trwania i treść. Jedynym możliwym rozwiązaniem byłoby zastąpienie 5-tej części traktatu wersalskiego w stosunku do Niemiec konwencją rozbrojeniową. Po upływie ważności tej konwencji Niemcy miałyby być zwolnione od wszelkich dalszych postanowień wyjątkowych.

W następnym punkcie memoriału przewiduje, że

co do treści konwencji mogą być przeprowadzone rokowania. Niemcy gotowe są na czas trwania konwencji zadowolić się pewnymi zmianami swego stanu zbrojeń.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

## Aplikantura adwokacka według dekretu o ustroju adwokatury.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 września. (G) Projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o ustroju adwokatury w specjalnym rozdziale normuje sprawę aplikantów adwokackich.

Postanawia on, że na listę aplikantów adwokackich wpisany może być ten, kto odpowiada warunkom wymaganym od adwokatów. Aplikant przed wpisaniem go na listę musi przedłożyć zaświadczenie patrona o gotowości przyjęcia go na aplikację.

Aplikacja trwa lat 5. Do pięciolecia tego Rada adwokacka włączyć może nie więcej niż 2 lata aplikacji sądowej, aplikacji w Prokuraturji Generalnej względnie w referendarskiej służbie administracyjnej lub służbie w charakterze asystenta w sądownictwie wojskowym.

Aplikant będzie mógł zastępować pa-

trona swego w sadach i urzędach, z wyjątkiem Sądów apelacyjnych, Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz Trybunału Kompetencyjnego. Zastępcą przed sądem grodzkim i przed Sądem Pracy może być aplikant adwokacki mający co najmniej 1 rok aplikacji, zaś przed sądem okręgowym mający co najmniej 3 lata aplikacji.

Po odbyciu aplikacji, aplikant składa egzamin adwokacki przed komisją egzaminacyjną, czynną przy Radzie adwokackiej tego okręgu, w którym wpisany jest na listę. Od aplikacji i egzaminu adwokackiego wolny jest ten, kto będąc już w Państwie Polskim adwokatem, skreślony został z listy wskutek przejścia do służby państwowej.

## Szef sztabu armji U. S. A. na manewrach pod Łuckiem.

Warszawa, 7 września. (PAT.) Dziś o godz. 17:55 przybył do Warszawy pociągami z Paryża szef sztabu armji amerykańskiej w Warszawie major Yaeger.

Po wyjściu z wagonu, gen. Mac Arthur przywitał się z oczekującym go szefem sztabu gen. Gąsiorowskim, dow. O. K. gen. Jarnuszkiewiczem i komendantem garnizonu m. Warszawy płk. Strzemieńskim, poczem przy dźwiękach hymnu amerykańskiego

przeszedł przed frontem kompanii honorowej.

Po raporcie złożonym mu przez dowódcę kompanii honorowej, gen. Mac Arthur wyraził uznanie dla doskonałego wyglądu żołnierzy polskich.

Dziś wieczorem wyjeżdża on na międzynarodowe manewry na Wołyń.

Warszawa, 7 września. (G) Dziś wieczorem o godz. 10 gen. Mac Arthur wyjechał na wielkie manewry do Łucka.

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej).

wychodząc z założenia, że po upływie pierwszej konwencji musi dojść do zawarcia następnych, uwzględniających w większym stopniu postulaty Niemiec.

W punkcie szóstym w zakresie uzbrojenia jakościowego Niemcy gotowe są zaakceptować każdy zakaz, mający zastosowanie równomierne do wszystkich państw. Gatunki broni, co do których będą istniały wyjątki, dozwolone muszą być również Niemcom.

#### ROZMOWY Z AMBAS. PONCETEM.

**Berlin, 7 września. (PAT.)** Jedną z agencji donosi, że obecnie kontynuowane są w Berlinie między ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Neurathem a ambasadorem francuskim François Poncetem rokowania w sprawie tak zwanego równouprawnienia zbrojeń niemieckich.

Tymczasowe wyniki sondowania niemieckiego w stolicach świata, pisze Agencja, uprawniają do przypuszczeń, iż porozumienie będzie można osiągnąć, o ile tylko dojdzie do ugody z Francją.

**Paryż, 7 września. (PAT.)** Według informacji zasięgniętych w kołach międzynarodowych, rząd francuski wbrew pogłoskom nie zamierza udzielić w tych dniach odpowiedzi na notę niemiecką. Ani w bieżącym tygodniu ani w początkach przyszłego rząd francuski nie będzie mógł przesłać swej odpowiedzi rządowi niemieckiemu.

#### ZNAMIENNE TYTUŁY.

**Warszawa, 7 września. (G.)** Z Berlina donoszą: Memorjał niemiecki w sprawie zbrojeń i wywiad z generałem Schleicherem, udzielony prasie podczas manewrów Reichswehry, ogłosiła dziś cała prasa berlińska, opatrzone komentarzami.

Prasa prawicowa daje tym enuncjacji następujące tytuły: „Narodowe bezpieczeństwo zapewnione“, „Generał Schleicher wprowadza w życie za datą zbrojeniową, wysuwane od lat przez ruch narodowo-niemiecki“, „Prus wschodnich będziemy bronili do ostatniej kropli krwi“, a wreszcie taki znamienny tytuł: „Okowy wersalskie zostały zerwane“.

#### Wypadek samochodowy starosty leskiego.

**Sanok, 7 września. (PAT.)** Starosta leski dr. Gąsiorowski, przejeżdżając dziś 7 b.m. ulicą Kościuski w Sanoku, uległ wypadkowi samochodowemu. Mianowicie kierowca, pragnąc uniknąć najechania autem na dziecko, skręcił na krawężnik chodnika, wskutek czego auto przewróciło się na bok, a znajdujący się w nim dr. Gąsiorowski doznał skaleczenia ręki, na szczęście lekkiego, w dwóch miejscach. Kontuzjowanego starostę opatrzył na tychmiast lekarz tutejszej Kasy Chorych.

#### Katastrofa autobusowa

**Czortków, 7 września. (PAT.)** Na szosie Czortków—Kopyczyńce wydarzyła się katastrofa automobilowa. Mianowicie autobus spółki husiatyńskiej z powodu defektu kierownicy, uderzył w przydrożny słup telegraficzny. W wyniku tego uderzenia, pięć osób odniosło rany, w tym jedna cięższe. Autobus uległ częściowemu zniszczeniu.

#### WIELKI POŻAR W BIAŁYMSTOKU.

**Białystok, 7 września. (PAT.)** Wczorajszej nocy wybuchł pożar w fabryce sukna Sokół i Synów w Białymstoku. Ogień napotkawszy łatwo palne materiały, rozszerzył się z niesłychaną szybkością, tak, że straż niemogła go opanować. Fabryka spaliła się doszczętnie. Trzech strażaków odniosło poparzenia. Straty wynoszą 300 tysięcy zł.

## Reichstag będzie rozwiązany?

**Berlin, 7 września. (PAT.)** Frakcja social-demokratyczna zgłosiła w Reichstagu wniosek, żądający uchylecia dekretu gospodarczo-finansowego prezydenta Rzeszy z dnia 4 września b. r. Podobny wniosek zgłosili również komuniści.

„Deutsche Allg. Ztg.“ informuje, że na posiedzeniu wtorkowym kanclerz Papen jeszcze przed głosowaniem nad wnioskami opozycji rozwiąże Reichstag.

## Prusy Wschodnie pod bronią.

**Paryż, 7 września. (PAT.)** „Dernieres Nouvelles de Strasbourg“ zamieszcza artykuł, poświęcony Prusom Wschodnim, gdzie prowadzone są olbrzymie przygotowania na wypadek konfliktu zbrojnego.

Cała sieć organizacji wojskowych pokrywa cały kraj. Istnieje tam korpus Landesjaeger, wyszkolony na kursach, prowadzonych przez oficerów czynnej służby, lub też przez oficerów niedawno dymisjonowanych z Reichswehry.

Wszystko jest przygotowane w Prusach Wschodnich do odparcia inwazji polskiej, jakiej oczekuje się tam z dnia na dzień. Ta inwazja polska jest oczywiście wymysłem i pretekstem do pokrycia przygotowywanej operacji.

Pogotowie wojenne w Prusach Wschodnich rozciąga się aż na ostatnie pozycje straży granicznej. Ludność Prus Wschodnich jest całkowicie zmilitaryzowana i nikt nie stanowi wyjątku od tej reguły, nawet robotnicy social-demokratyczni.

**Paryż, 7 czerwca. (PAT.)** W artykule, poświęconym Reichswehrze, dzien-

nik „Le dernieres nouvelles de Strassbourg“ zaznacza m. in., że kult tradycji odgrywa w Reichswehrze ogromną rolę. N. p. na 37 oficerów 4-go pułku kawalerji 25-ciu należy do najstarszej arystokracji pruskiej. Od 1 maja 1932 r. na 126-ciu poruczników, którzy wstąpili do niemieckiego korpusu oficerskiego, 47 pochodzi ze szlachty. Wyraża się to w 36 proc. wobec 25 proc. w r. 1929, oraz wobec 20 proc. w roku 1928.

#### „Hitlerowcy umocnili się w Gdańsku“.

**Gdańsk, 7 września. (PAT.)** Wczoraj wieczorem w hali sportowej odbyło się wielkie zebranie hitlerowców.

Przemówienie wygłosił Foerster członek Reichstagu. Uzasadniał on decyzję hitlerowców i stwierdził, że umocnili się oni w Gdańsku do tego stopnia, iż mogą stać się czynnikiem samodzielnym decydującym. Zapowiedział on również, że podczas przyszłej kampanii wyborczej przybędzie do Gdańska Hitler.

## Polscy olimpijczycy w Gdyni.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

**Warszawa, 7 września. (G.)** Donoszą z Gdyni: Dnia 7 bm. o godz. 9:30 rano przybił do molo gdyńskiego statek „Pułaski“ wiozący na swym pokładzie naszą drużynę olimpijską. Okręt „Pułaski“ zatrzymał się nieco dłużej w Kopenhadze, w tym celu, by przybyć do Gdyni rano.

Przyjęciu powracających z Los Angeles olimpijczyków będzie nadany przez władze i organizację sportowe charakter uroczysty. Olimpijczycy przybędą z Gdyni do Warszawy połączeniem pospiesznym o godz. 8:20 wieczorem.

## Tanie podróże poślubne we Włoszech

**Rzym, 7 września. (PAT.)** Koncesja, udzielona przez koleje włoskie dla nowożeńców, w podróży poślubnej do Rzymu, w wysokości 80 proc. zniżki cen biletów kolejowych, została rozszerzona i na nowożeńców narodowości niemieckiej.

Ci ostatni powinni przedstawić akt

małżeństwa w konsulacie włoskim i nabyć bilet zniżkowy nie później, jak w 15 dni od dnia zawarcia ślubu.

Ważność biletów trwa jeden miesiąc i daje prawo do zatrzymywania się po drodze do Rzymu w Wenecji, Padwie, Bolonii i Florencji.

## Rektor uniwersytetu defraudantem

**Winnipeg (Kanada), 7 września. (PAT.)** Rektor miejscowego uniwersytetu i kanclerz diecezji anglikańskiej John Machray aresztowany został

pod zarzutem sprzeniewierzenia blisko 3 milionów dolarów, należących do funduszy obu wymienionych instytucji.

#### ODWOŁANY ZJAZD HITLEROWCÓW.

**Wiedeń, 7 września. (PAT.)** Odwołano tu zjazd stronnictwa narodowo-socialistycznego w Austrii, zapowiedziany na 17 bm.

Powodem cofnięcia tej decyzji jest to, że Adolf Hitler nie będzie mógł ze względu na sytuację w Niemczech przybyć na zjazd.

#### MIESZKANIE KREUGERA NA LICYTACJI.

**Warszawa, 7 września. (B)** Ze Sztokholmu donoszą, że śledztwo w sprawie Kreugera ujawnia coraz to nowe oszustwa.

Wczoraj policja sztokholmska ogłosiła raport o oszustwach, których dopuściło się podporządkowane Kreugerowi towarzystwo w Holandii, w któ-

rem dokonywano transakcji walorami, a które w rzeczywistości wcale nie istniały. W pewnym wypadku sprzedano pakiet akcji za 150 milionów koron. Nabywcy akcji tych wcale nie otrzymali.

Jutro rozpoczyna się licytacja luksusowego urządzenia mieszkania Kreugera, która wzbudza wielkie zainteresowanie. Willa Kreugera jest licznie zwiedzana przez publiczność.

#### RABIN Z POLSKI ZATRZYMANY W NOWYM JORKU.

**Nowy Jork, 7 września. (PAT.)** Rabin z Polski, dr. Józef Sołowiejczyk, który tu przybył z żoną i córką na pokładzie statku „Baltic“ linii White Star zatrzymany został przez władze imigracyjne i przewieziony na wyspę emigrantów Ellis-Island.

## Obniżka opłat za zakładanie telefonów.

**Warszawa, 7 września. (PAT.)** Od 1 września b. r. weszły w życie nowe obniżone opłaty na zakładanie nowych telefonów.

Zależnie od wielkości sieci opłaty te wyniosą obecnie od 85.00—135.00 zł. Mieszkający poza miastem, o ile w pobliżu znajduje się niewykorzystana linia telefoniczna, zapłacą tylko rzeczywiste koszty doprowadzenia przewodu do stanu używalności.

Obejmujący mieszkania z telefonem zapłacą 25 proc. wysokości opłaty.

Zniżona została również opłata za przeniesienie telefonu o 50 proc., za konserwację przewodów o 40 proc.

## Mowa króla Karola do delegatów parlamentu.

**Bukareszt, 7 września. (PAT.)** Król przyjął wczoraj specjalną komisję Izby deputowanych, która doręczyła mu od powiedź na orędlu tronowe.

Przy tej sposobności król wygłosił przemówienie, oświadczając m. in., że życie konstytucyjne, aby być rzeczywiście i płodnym, domaga się ścisłej współpracy między trzema głównymi czynnikami: królem, rządem i parlamentem.

Król wyraził przekonanie, że nowy gabinet znajdzie w parlamencie współpracę i poparcie wszystkich czynników, następnie król oświadczył, że „polityka zagraniczna, która łączy i jednoczy wszystkie czynniki polityczne w kraju, ma za podstawę ideę jak najszerzej współpracy ze wszystkimi krajami i Ligą Narodów. Byłbym podobnie niesłychanie szczęśliwy, gdyby podobne porozumienie mogło również połączyć wszystkich w decyzjach i zarządzeniach, jakie muszą być podjęte w polityce wewnętrznej.“

## Prasa francuska o konferencji w Stresie.

**Paryż, 7 września. (PAT.)** Omawiając wczorajsze przemówienie dyrektora Rosego w Stresie w sprawie decyzji wysuniętych na konferencji państw rolniczych w Warszawie. „Paris Midi“ pisze, że decyzje te nie są wiążące dla państw, które wzięły udział w tej konferencji, gdyż żadne z nich nie wyraziło dotychczas oficjalnej zgody na te decyzje. Niemniej jednak rezolucje konferencji stanowiące mogą podstawę żądań państw rolniczych a konferencja w Stresie musi je wziąć pod uwagę.

**Paryż, 7 września. (PAT.)** Komentując konferencję w Stresie Agencja Havasa stwierdza, że obrady rozpoczęły się w atmosferze wahania i przewidywano, iż zebrani znajdują się wobec już opracowanego i gotowego planu francuskiego. Bonnet rozprószył te obawy, co spowodowało pożądane odprężenie nastrojów. Z drugiej strony Bonnet był wypytany przez wszystkich ze branych o szczegóły poglądów francuskich. Po nieufności początkowej zapanała atmosfera pełna szczerości.

## Pierwszy tego rodzaju rekord

**Zurych, 7 września. (PAT.)** Znany pilot szwajcarski Mittelholzer dokonał ostatnio przelotu z Zurychu do Madrytu, wioząc rodzinę hiszpańską, złożoną z 8 osób, w pośród której znajdowała się 1 osoba ciężko chora. Chory od był całą drogę w łóżku, wstawionem do kabiny samolotu i przez całą drogę, trwającą 5 godzin i 20 minut, czuł się dobrze. Jest to pierwszy wypadek transportu chorego na dystansie 1100 km. bez lądowania. Lotnik wrócił następnego dnia do Zurychu również bez lądowania.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

# Szkodliwa robota „Małopolski“.

## Sytuacja strajkowa w Zagłębiu naftowym.

(Od naszego specjaln. sprawozdawcy).

Borysław, 7 września Wielki koncern, panujący nad 42 proc. naszej produkcji naftowej prowadzi robotę wysoce szkodliwą ze stanowiska państwowego. Wydaje się to nieprawdopodobne, a jednak fakty na całej linii stwierdzają ten zarzut.

Więc przedewszystkiem daje się zaobserwować działalność pewnych typów, uchodzących w oczach mas robotniczych za agentów Małopolski, mobilizujących najbardziej nieodpowiedzialne elementy wbrew opinii związków zawodowych pod hasłem rozszerzenia strajku. „Zaufani“ koncernu „Małopolska“ niedopuszczają do zawarcia tymczasowych umów między robotnikami, a temi grupami przemysłowców, które strajku nie pragną, chodzi tu zwłaszcza o drobnych producentów, skupionych w Związku Polskich Przemysłowców, oraz o państwową rafinerię „Polmin“ Pod wpływem tej specyficznej roboty agentur obcego, spekulacyjnego kapitału, wbrew stanowisku nawet komitetu strajkowego ceka wistów zgromadzenia robotnicze uchwałyły rozszerzenie strajku.

Cele Małopolski są przejrzyste sprovokowany strajk nie chce ona teraz, aby strajk ten zlokalizował się na jej własne przedsiębiorstwa; chce natomiast przy tej okazji zrujnować konkurentów, a zwłaszcza drobnych producentów naftowych, reprezentujących kapitał krajowy, oraz „Polmin“.

Nieodpowiedzialna robota „Małopolski“ może zniszczyć cały nasz przemysł naftowy, co odpowiada intencjom niektórych czynników, panujących na

giełdach zagranicznych. Musi to budzić tem większe zaniepokojenie sfer myślicy, że przemysł naftowy jest to przemysł szczególnie ważny dla celów wojskowej obrony kraju. Dalsze trwanie dewastacyjnej roboty „Małopolski“ musi postawić na porządku dziennym zainteresowań opinii społecznej zagadnienie radykalnego i zupełnego uporządkowania podstaw i struktury przemysłu naftowego w Polsce.

### STANOWISKO OBOZU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Borysław, 7 września. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym odbyło się zebranie wszystkich społecznych organizacji Obozu Marszałka Piłsudskiego m. in. Związku Legionistów, Podoficerów rezerwy, Z. Z. Z. i w. in. Sytuację strajkową referował sekretarz Z. Z. Z. p. Badian, poczem przemawiali m. in. poseł dr. Br. Wojciechowski i dr. K. Zakrzewski ze Lwowa.

Zebranie wykazało ze strony robotniczych członków reprezentowanych

organizacji zdecydowaną wolę solidaryzowania się z ogółem robotników i wytrwania w walce strajkowej, niezawinionej przez ruch robotniczy; ze strony zaś innych społecznych elementów Obozu Marszałka Piłsudskiego bezwarunkową sympatię do robotników i zupełne zrozumienie ich sytuacji. Zebranie stwierdziło całkowitą zgodność i solidarność społecznych organizacji Obozu Marsz. Piłsudskiego w Borysławiu.

## Kronika telegraficzna.

Tajemniczy zgon biskupa. Z Wiednia donosi PAT: Dzienniki donoszą z Budapesztu, że grecko-katolicki biskup Stefan Nowak, który swego czasu rezydował w Sperjes w Słowacji, zmarł w Budapeszcie w podejrzanych okolicznościach. Przypuszczają, iż biskup został otruty, jednakże istnieje możliwość samobójstwa.

Spisek monarchistyczny w Barcelonie. Z Barcelony donosi PAT: Rozeszły się tu wiadomości o spisku monarchistycznym. Wzmocniono ochronę policyjną i skonsygnowano oddziały wojskowe. Po ulicach miasta krążą uzbrojone patrole. Aresztowano trzech oficerów rezerwy.

Kim jest wiedeński „sterylizator mężczyzn“? Z Wiednia donosi PAT: Policja wiedeńska przypuszcza, że student medycyny Aksentjew, ścigany przez władze austriackie z powodu udziału w niedozwolonych zabiegach wyjąłowania mężczyzn, jest identyczny ze studentem medycyny Teodorem Aksentjewem, który w grudniu 1926 r. stał przed sądem w Czortkowie, oskarżony o zabójstwo. Zastrzelił on lekarza czortkowskiego dr. Marguliesę, którego podejrzewał o sto sunki ze swą żoną.

Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa tak ważna obecnie działalność kiszki. Zadać w apt. i drog. 2182

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 7 września. (Tel. wł.) Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 8 bm.: Polesie, Wołyń, Podole i Małopolska Wschodnia: Słonecznie i ciepło, przy słabych lub umiarkowanych wiatrach południowo-wschodnich i południowych. W piątek i sobotę w zachodnich i środkowych dzielnicach Polski nastąpi ponowne ochłodzenie.

Temperatura we Lwowie w dniu 7 września b. r. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 734.09, temperatura +12.8, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 733.36, temperatura +22.6, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 732.34, temperatura +16.8.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Zmiany na stanowiskach wojewodów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 września. (G) Dowiadujemy się, że wojewoda poleski, Jan Krahelski, przeniesiony będzie wkrótce w stan spoczynku, a wojewodą poleskim zostanie mianowany wojewoda nowogrodzki p. Wacław Biernacki.

Wśród kandydatów na stanowisko kierownika Urzędu wojewódzkiego w Nowogrodzku wymieniany jest b. karator Okręgu Szkolnego Lwowskiego — Stefan Świdorski.

## Program uroczystości rzeszowskich ku czci ś. p. płk. Lisa-Kuli.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 września. (G) Dnia 18 b. m. odbędzie się w Rzeszowie uroczystość odsłonięcia pomnika ś. p. pułkownika Lisa-Kuli, jednego z największych bohaterów z okresu walk o niepodległość Polski.

W sobotę 17 b. m. o godz. 1 po poł. odbędzie się w Rzeszowie uroczyste przeprowadzenie pocztów chorągwiowych z dworca kolejowego do koszar. Po południu tego dnia oraz w nocy z 17 na 18 b. m. przybywają do Rzeszowa liczne oddziały Strzelca, hufców szkolnych, harcerzy, Legionistów i Peowiaków.

W niedzielę o godz. 9.40 odbędzie się przegląd oddziałów wojskowych i P. W., poczem zostanie odprawiona msza św. O godz. 11, po uroczystości odsłonięcia pomnika, wygłoszą przemówienia gen. Sosnkowski, gen. Rydz Śmigły, min. Jędrzejewicz oraz imieniem Rzeszowa dr. Krogulski, poczem nastąpi defilada.

Dnia 18 b. m. odbędzie się w Rzeszowie nadzwyczajny zjazd zrzeszeń b. członków P. O. W. Wschód K.N. III celem uczczenia pamięci bohaterskiego komendanta P. O. W. na Ukrainie.

## Ogół rolników potępia „strajk“ chłopów podmiejskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 września. (G) Dziś odbyło się w Warszawie posiedzenie prezydium Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w sprawie strajku, proklamowanego przez Związek drobnych rolników.

Prezydium C. T. O. i K. R. opracowało odezwę do wszystkich organizacji i Kółek Rolniczych na terenie województw centralnych i wschodnich, nawołującą do zachowania karność organizacyjnej i niepoddawania się odruchom takim, jak to ma miejsce obecnie z jawną krzywdą interesów ogółu rolników.

Instrukcje do poszczególnych organizacji rolniczych przewidują metody postępowania przy regulowaniu podaży na rynkach, kwestię cen oraz regulacji towarów przemysłowych, któ-

rych ceny nie są w żadnym stosunku do cen artykułów rolnych.

Jeśli chodzi o powziętą przez niektórych drobnych rolników akcję powstrzymania się od dowozu do miast, ogół trzeźwo myślących rolników akcję tę potępia, zresztą nie traktuje tego na serio.

Wśród chłopów podwarszawskich coraz silniej dają się odczuwać

tendencje za przerwaniem bezmyślnego strajku

przed wyznaczonym przez agitatorów terminem dnia 11 b. m., gdyż „strajkujący“ ponoszą jedynie dotkliwe straty dzięki temu, że wiele produktów gnije i przerasta na grzędach

Niema obawy, że zabraknie produktów na rynku, dzięki przywozowi kolelowemu, który jest w stanie całko-

wicie zaspokoić potrzeby. Z Warszawy załadowano nawet wczoraj 15 wagonów warzyw eksportowych.

Związek drobnych rolników przedłożył prezydentowi miasta Słomińskiemu szereg żądań. Rolnicy domagają się m. in. obniżenia opłat za wjazd do miasta.

Magistrat niema zamiaru obniżenia tych opłat, wychodząc z założenia, że są one i tak już najniższe w całej Polsce.

## Rada Ligi zbiera się 23 bm.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 września. (G) Wrześniowa 68-ma sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie 23 bm. pod przewodnictwem przedstawiciela Irlandji. Najprawdopodobniej przybędzie do Genewy premier De Valera, który zechce przewodniczyć osobiście rozpoczynającemu się 26 bm. Zgromadzeniu Ligi Narodów.

Ze spraw bezpośrednio obchodzących Polskę, przedmiotem narad Rady Ligi będą: petycja posła Graebego, zawierająca skargi na sposób wykonywania reformy rolnej w Polsce, oraz petycja Związku Polaków w Niemczech, która obejmuje szereg skarg na prześladowanie mniejszości polskiej w niemieckiej części Górnej Śląska. Obie te sprawy znajdowały się już na porządku obrad ostatniej sesji Rady Ligi i odroczone zostały wówczas do września br.

W rękach przedstawicieli Polski znajdują się ponadto dwa referaty, które przedstawione będą na wrześniowej sesji Rady Ligi. Jeden dotyczy spraw przemysłowych wynikających z wykonania art. 330. Traktatu w St. Germain, a drugi spraw Liberji.

## KIEDY ODBEDZIE SIĘ KONFERENCJA GOSPODARCZA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 września. (G) Z Londynu donoszą: „Times“ podaje wiadomość z Waszyngtonu, że światowa konferencja gospodarcza odbędzie się nie wcześniej niż po Bożem Narodzeniu. Wynika to z sytuacji wewnętrznej Stanów Zjednocz. Wybory na prezydenta zaprzatają uwagę rządu i polityków w takim stopniu, że delegacja amerykańska nie będzie mogła wziąć udziału w obradach konferencji wcześniej, niż w połowie zimy.



2357

## Minister Zawadzki objął urządowanie.

Warszawa, 7 września. (PAT.) Nowomianowany minister skarbu p. Władysław Zawadzki przejął dziś urządowanie od ustępującego ministra p. Jana Piłsudskiego, poczem zgromadzonych w sali reprezentacyjnej ministerstwa skarbu dyrektorów departamentów, dyrektorów monopoli państwowych z podsekretarzami stanu pożegnał minister Jan Piłsudski. W imieniu zgromadzonych przemówił wiceminister Koc, żegnając ustępującego i witając nowego ministra. Na zakończenie, przemówienie okolicznościowe wygłosił minister p. Zawadzki.

## B. MIN. KUEHN DYREKTOREM TRAMWAJÓW?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 września. (G) Dzisiejsza prasa popołudniowa podaje, że b. minister komunikacji inż. Kühn złożył wizytę prezydentowi miasta inż. Słomińskiemu. Przypuszczają, że wizyta ta dotyczyła powrotu inż. Kühna na stanowisko dyrektora tramwajów miejskich, na którym to stanowisku pozostawał on na urlopie bezterminowym przez czas sprawowania urzędu ministra komunikacji

## Znamienny fakt.

Berlin, 7 września. (PAT) Prasa do-  
nosi, że w dniu 5 b. m. królowa-matka  
holenderska złożyła wizytę ekscesar-  
zowi Wilhelmowi w Doorn. Dzienniki  
podkreślają jako znamienny fakt, że  
członek domu panującego w Holandji,  
po raz pierwszy złożył wizytę ekscesar-  
zowi niemieckiemu.

## Wyjaśnienie tajemniczej sprawy.

Gdańsk, 7 września. (PAT) Posta-  
wiony wczoraj przed sądem korespon-  
dent „Kurjera Porannego“ Izydor Zyl-  
berman, pseud. Leliwa, aresztowany  
onegdaj wśród tajemniczych okolicz-  
ności, skazany został na 1 miesiąc  
więzienia za przekroczenie przepisów  
przez przybycie do Gdańska za legi-  
tymacją, wystawioną na nazwisko Le-  
liwa, oraz za pobranie od jednej z firm  
gdańskich 40 guldenów na reklamę do  
jednego z pism polskich, i niewykona-  
nie zlecenia. Leliwa wyrok sądu przy-  
jął bez sprzeciwu.

## Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 4-go do soboty 10-go  
września b. r. mają nocny dyżur nastę-  
pujące apteki: 1) H. Bładzińskiego, Ły-  
czakowska 57, 2) A. Dorzawetza, pl. św.  
Teodora 3, 3) M. Ettingera, pl. Gołuchow-  
skich 14, 4) S. Haya, Kołtataja 12, 5) J.  
Kanińskiego, Leona Sapiehy 5, 6) R.  
Kurzoka, Krakowska 26, 7) J. Kurkie-  
wicz, pl. Unji Brzeskiej 4, 8) A. Marko-  
wicz, Zyblikiewicza 50, 9) R. Margulies, Zół-  
kiewska 82, 10) P. Mikolascha, Koper-  
nika 1, 11) J. Pilewskiego, Akademicka 28,  
12) I. Pinelesa, Rynek 18, 13) J. Pora-  
tyńskiego, pl. Bernardyński 1, 14) Reisso-  
wej, Lwów—Zamarstynów, 15) B. Schein-  
bacha, Gródecka 30, 16) S. Sommersteina,  
Janowska 2, 17) E. Sussmana, Kurkowa 5,  
18) O. Teneckiego, Zielona 33, 19) J. Za-  
rzyckiego, Zółkiewska 71, 20) I. Zerygle-  
wicz, Jagiellońska 12, 21) K. Zygmunto-  
wicz, Gródecka 84.

—□—

# Dyskusja generalna w Stresie.

Stresa, 7 września. (PAT) W dniu  
wczorajszym konferencja w Stresie  
przystąpiła do dyskusji generalnej.

Pierwszy przemówił **przedstawiciel  
Niemiec Pose**, który wysunął żądanie,  
aby konferencja zajęła się przede wszystkim  
sprawami gospodarczymi. Pose  
bronił poglądu, że podniesienie siły ku-  
pnej państw rolniczych rozwiąże kon-  
sekwentnie trudności finansowe tych  
państw.

Następnie zabrał głos **członek de-  
legacji polskiej dr. Adam Rose**, aby  
w charakterze prezesa urzędującego  
Stałego Komitetu Studjów państw  
agrarnych uzasadnić w imieniu wszy-  
stkich państw rolniczych, reprezento-  
wanych w tym bloku, wyniki prac  
warszawskiej sekcji komitetu. W ob-  
szernym przemówieniu dr. Rose omó-

wił szczegółowo plan gospodarczy i  
finansowy państw rolniczych, podkre-  
ślając szczególnie moment, zmuszają-  
cy te państwa jako państwa z reguły  
dłużnicze do obrony aktywności bi-  
lansów handlowych. Państwa te za-  
wsze wypowiadać się będą za wolno-  
ścią wymiany międzynarodowej.

Następnie przemawiał **delegat Anglii**  
nawołując do wolnego handlu, z kolei  
zaś **przedstawiciele Węgier i Bułgarii**  
żądając m. in. redukcji długów zagra-  
nicznych.

Na posiedzeniu popołudniowym prze-  
mawiali dalej delegaci: **Belgii, Włoch**  
(De Michelis) który jakkolwiek oświad-  
czył, że bronić będzie klauzuli najwię-  
kszego uprzywilejowania i traktatów  
dwustronnych, to jednak gotów jest

rozważać wszystkie rzeczowe propo-  
zycje, wreszcie **delegat rumuński min.**  
Madgearu, który krytykował wystą-  
pienie delegatów Anglii i Niemiec.

Ostatni przemawiał **senator Targo-  
wski (Polska)**. Mówca przewiduje, że  
zanim nastąpi powrót do wolnego han-  
dlu, trzeba będzie przejść przez okres  
przejściowy, który nie będzie krótki,  
a jedynym sposobem jego skrócenia  
jest bezwzględne określenie i przyję-  
cie choćby przejściowych środków za-  
radczych, objętych propozycjami blo-  
ku agrarnego, mając jednak na oku,  
jako cel końcowy ostatecznego wy-  
jścia z kryzysu — liberalizm gospodar-  
czy. Wszelkie ograniczenia i zakazy  
wprowadzają prymitywizm w życie  
społeczne i niszczą zdrowe podstawy  
obiegu pieniężnego.

## Propagandowy lot por. Żwirki.

Wilno, 7 września. (PAT) Aeroklub  
warszawski zawiadomił Aeroklub wileń-  
ski, że 8 b. m. przyleci do Wilna  
por. Żwirko wraz z inż. Wigóra, na  
maszynie raidowej RWD 6. Lotem do

Wilna lotnicy rozpoczynają lot propa-  
gandowy po całej Polsce. Por. Żwirko  
wybrał jako pierwszy etap Wilno,  
chcąc przede wszystkim odwiedzić  
swe rodzinne miasto.

## Prowokował awantury w swej hucie.

WYROK NA GEN. DYREKTORA HUTY KRÓLEWSKIEJ.

Król. Huta, 7 września. (PAT) 6-go  
b. m. odbyła się rozprawa przeciwko  
generalnemu dyrektorowi Huty Kró-  
lewskiej, Fryderykowi Bernhardtowi,  
oskarżonemu o to, że w czasie rozmo-  
wy z robotnikami 31 maja 1932, wyra-  
ził się, że „gdyby w Hucie Królew-  
skiej robotnicy więcej się awanturowa-  
li, to mieliby więcej płacy, tak jak w  
hucie Falva, gdzie robotnicy są wię-  
cej radykalni“.

Według aktu oskarżenia, oświadcze

nie to dostało się do wiadomości ogó-  
lu robotników, zatrudnionych w hucie  
Królewskiej i od tej chwili rozpoczę-  
ło się wśród robotników wrzenie i  
niezadowolenie.

Przed rozpoczęciem rozprawy  
przed gmachem sądu zgromadził się  
tłum w liczbie 300 osób, który rozpró-  
szyła policja. Sąd wydał wyrok, ska-  
zujący dyrektora Bernhardta na 7 dni  
aresztu bez zamiany na grzywnę, z  
zawieszeniem na dwa lata.

# Manewry armji i floty niemieckiej w pobliżu Pomorza polskiego.

Berlin, 7 września. (PAT) 6 b. m.  
zakończyły się manewry dywizjonu  
Reichswehry, które odbyły się na te-  
renach, położonych na wschód od El-  
bląga.

W manewrach brał 6 b. m. udział  
minister Reichswehry

**gen. Schleicher, który, po zakoń-  
czeniu ćwiczeń, udzielił przedsta-  
wicielom prasy wywiadu,**

wygaszając do dziennikarzy niemie-  
ckich dłuższe przemówienie, w któ-  
rem m. in. oświadczył:

„Prusy Wschodnie czują się special-  
nie zagrożone. Niemcom trzeba prze-  
de wszystkim dwóch rzeczy: nowo-  
czesnego uzbrojenia i aby mieszkańcy  
Prus Wschodnich wiedzieli, w jaki  
sposób i na jakim miejscu bronić ma-  
ją swego kraju w razie wojny. Niemcy  
— oświadczył minister — mają pra-  
wo bronić się i dlatego każdy rząd ob-  
owiązany jest zająć się kwestją do-  
statecznego uzbrojenia Niemiec. Wła-  
śnie na terenie Prus Wschodnich nale-  
ży to stanowisko specjalnie podkre-  
ślić“.

W odpowiedzi jednemu z dziennika-  
rzy wschodnio-pruskich min. Schlei-  
cher złożył następujące oświadczenie:  
rząd niemiecki przeprowadzi na wschód  
ki wypadek wszystko co jest niezbęd-  
ne dla obrony narodowej.

Gen. Schleicher zapewnił następnie  
Prusy Wschodnie, że wszystkie sprze-  
ty wojenne, jakich będą potrzebowały,  
Prusy, przetransportowane zostaną w  
razie wojny z Rzeszy w najgorszym  
wypadku drogą morską. Niemcy nie  
popowalają dłużej na to, aby odnoszono  
się do nich jak do narodu drugorzęd-  
nego.

Niemiecka marynarka wojenna  
przeprowadza od poniedziałku  
wielkie ćwiczenia przeciwlotnicze  
na wybrzeżach od Holsztyna do  
pruskiej Pomeranii.

W ćwiczeniach tych bierze udział pra-  
wie cała flota wojenna, niemiecka liga  
przeciwlotnicza, władze administra-  
cyjne i kolejowe, ponadto biorą w  
nich udział przedstawiciele republikań-  
skiego Reichsbanneru, oddziały sztur-  
mowe narodowo-socjalistyczne i wie-  
le organizacji robotniczych. Komen-  
dant marynarki admirał Raeber zapro-

sił na ćwiczenia attaches wojskowych  
Stanów Zjedn., Japonji i wielu gości.

Przedpołudniem uczestnicy manew-  
rów przeciwlotniczych zgromadzili się  
w szkole morskiej, gdzie wiceadmirał  
v. Hansen wyjaśniał strategiczną sy-  
tuację manewrów. Ćwiczenia mają  
uzupełniać manewry, dokonane na  
Bałtyku i morzu Północnym.

Plan strategiczny polega na tem, że  
Niemcy są na stopie wojennej z jed-  
nym z państw wschodnich, któremu  
przychodzi na odsiecz inne mocar-  
stwo, wdzierające się na morze Półno-  
cne od strony południowej.

## Wizyta dziennikarzy włoskich w Gdyni zadała kłam plotkom niemieckim.

Gdynia, 7 września. (PAT) 6 b. m.  
bawili w Gdyni dwaj dziennikarze  
wioscy Dario Lischi, redaktor faszys-  
towskiego przeglądu „Budowa“ i red.  
Egisto de Andreis, przedstawiciel  
dziennika „La Tribuna“. Obaj wypró-  
bowanej przyjaciele Polski. Red. Lischi  
jest kawalerem orderu „Polonia Re-  
stituta“, red. de Andreis świetnie zna  
język polski, bawił już kilkakrotnie w  
naszym kraju, zaś w ubiegłym roku  
zawiedził Gdynię.

Głównym powodem przybycia ich  
do Gdyni była tym razem chęć stwier-  
dzenia, ile prawdy mieści się w arty-  
kułach niemieckiej propagandy, umie-  
szczanych w prasie włoskiej, w spr-  
awie rzekomego prześladowania podró-  
żnych niemieckich, udających się po-  
ciągami tranzytowymi przez Polskę z

Niemiec do Prus Wschodnich i w kie-  
runku odwrotnym.

Twierdzeniem niemieckim zadała  
dziś kłam wizyta włoskich dziennika-  
rzy, którzy zaproszeni przez przed-  
stawiciela PAT. w Gdyni do pójścia  
na dworzec gdyński w chwili przyby-  
cia pociągu osobowego, idącego z Ber-  
lina do Prus Wschodnich oraz pociągu  
pośpiesznego, zdążającego z Prus  
Wschodnich do Berlina — stwierdzili  
osobiście, że podróźni z Niemiec jadą  
w zupełnie normalnych warunkach,  
że wagony pociągów tranzytowych  
nie są plombowane, i nie mają żadnej  
ochrony policyjnej, jak również, że  
zupełnie wolnym jest dostęp do tych  
wagonów. Stwierdzili to dziennikarze  
włoscy, otwierając drzwi poszczegól-  
nych wagonów pociągu tranzytowego.  
Przekonali się, poza tem, że jedyną

ochroną tych pociągów poza służbą  
konduktorską jest funkcjonariusz celny  
jadący przez teren polski. Taki sam  
zresztą funkcjonariusz celny, z tych  
samyh względów, jedzie zazwyczaj  
przez teren Wolnego miasta Gdańska  
z ramienia władz gdańskich.

Stwierdziwszy na miejscu istotny  
stan rzeczy i po zapoznaniu się z urze-  
dowym rozkładem jazdy, ilustrującym  
dokładnie dostateczną liczbę połączeń  
kolejowych Rzeszy przez teren polski,  
dziennikarze włoscy w rozmowach ze  
swymi kolegami polskimi w Gdyni nie  
taili swego oburzenia z powodu nie-  
cnych metod antypolskiej propagandy  
uprawianej na terenie włoskim.

Goście polscy złożyli wizyty komi-  
sarzowi rządu m. Gdyni, dyrektorowi  
Urzędu Morskiego, naczelnikowi  
wydz. handl. Urzędu Morskiego i ka-  
pitanowi portu, poczem zwiedzili port,  
interesując się stanem przy ładunkach,  
stwierdzając dalej, że głosy prasy nie-  
mieckiej o rzekomym „potężnym“  
strajku w Gdyni są najzupełniej bez-  
podstawne. Kłam tym wiadomościom  
zadaje praca w porcie, ustawiczna pra-  
ca dźwigów, ładujących normalne ilo-  
ści węgla i innych towarów, oraz roz-  
ładujących okręty, przybyłe do Gdyni  
z towarami.

REICHSTAG ZWOŁANY NA 12 B. M.

Berlin, 7 września. (PAT) Reichs-  
tag zwołany został na 12 b. m. Na  
porządku dziennym znajduje się chwi-  
lowo tylko ekspozycja rządowa. W ko-  
łach parlamentarnych przypuszczają,  
że Reichstag po wysłuchaniu deklara-  
cji rządowej, odroczy się bez dysku-  
sji do dnia następnego. Będzie to za-  
leżało m. in. od przebiegu oczekiwa-  
nej z napięciem audjencji prezydium  
parlamentu u Hindenburga, która wy-  
znaczona została na 10 b. m.

## Zamach samobójczy.

Lwów, 7 września.

Wczoraj o g. 18-tej na Sygniówce  
26-letnia Ludwika Słowik, żona kiero-  
wnika hurtowni M. Z. E. popełniła sa-  
mobójstwo przez wypicie benzyny.  
Wezwane pogotowie ratunkowe z tru-  
dem przywróciło jej życie. Powodem  
zamału samobójczego była kłótnia z  
mężem.

TURNIEJ ZAPAŚNICZY W CYRKU  
SPORTOWYM.

Lwów, 7 września. Wczoraj Dose  
rzucił Prohaskę na obie łopatki. Oli-  
vejra zremisował z Tornowem. Wa-  
luszewski zwyciężył Willinga. Stek-  
ker w 21 min. rozprawił się z Kolei-  
fem.

Kawan w 34 minucie chcąc się obro-  
nić od przerzutu Krausera, tracił tak  
nieszczęśliwie stanisławowianina, że  
ten wypadł z ringu. Obecny na wido-  
wni lekarz stwierdził wstrząs mózgu i  
uszkodzenie dwóch żeber.

## Wiadomości bieżące

8

września

1932

## Czwartek

Narodzenie N. M. P.

Intro: Piotra Klawera

Wschód słońca 4:58

Zachód słońca 18:08

## TEATR WIELKI.

Dziś i dnie następne o godz. 7.30 „Gorączka nafty”.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Do piątku b. m. włącznie teatr zamknięty.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Wyspa tajemnic” oraz Olimpiada w Los Angeles.

ATLANTIC (dawniej „Lew”) — sala w rekonstrukcji.

CASINO: „Laurel i Hardy w Legii cudzoziemskiej”.

CHIMERA: „Raj ukradziony”.

COLOSSEUM: „Cmy nocne” i „Gwiżdżemy na kryzys”.

GRAZYNA: „Marokko”.

KOPERNIK: „Gehenna kobiet”.

MARYSIENKA: „Gehenna kobiet”.

MIRAŻ: „Miłostki wiedeńskiego garlizonu”.

OAZA: „Wszystko dla dziewczyny”

PALACE: „Rok 1914”.

PAN: „Plan W”.

PASAZ: „Droga olbrzymów”.

RAJ: „Wielka tęsknota”.

STYLOWE: Vlasta Burian jako „c. k. Feldmarszałek”.

ŚWIT: „Wielka tęsknota”.

UCIECHA: „Przygoda w nocnym Expressie”.

=□=

## BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 9 września: Wiktor Chenkin, piosenkarz.

Wtorek 13 września: Feliks Eyle, skrzypek. 2428

=□=

— Teatr Wielki. Dziś i codziennie świetna komedia amerykańska J. Larriera p. t. „Gorączka nafty”, pełna niefrasobliwego humoru jankesowskiego, który zapewnił tak wielkie powodzenie niezrównanej „Roxxy”. Zespół aktorski zdołał doskonale wżyć się w rytm tej dowcipnej groteski, a grę wykonawców w osobach pp. Czajkowskiej, Dzięwińskiej, Jakubińskiej, Brochwicza, Guttnera, Hajduki, Konrada, Krzemińskiego, Przystawskiego i Woszczerowicza, rozbawiła publiczność darząco wieczór burzą oklasków.

— Teatr Rozmaitości. W Rozmaitościach dobiegają końca próby sztuki jednego z mistrzów francuskiej komedji L. Verneuil'a p. t. „Tak się zdobywa kobiet”, która zdołała sobie zdobyć wszystkie sceny europejskie, a na scenach polskich — w Wilnie i w Łodzi — zyskała sobie wprost rekordowe powodzenie. Poszczególne role wykonują pp. Malanowicz, Martini, Siemaszkowa, Chodecki, Jaskiewicz, Stępowski, Strzelecki i Szczepański, pod reżyżerskim kierownictwem p. Gołaszewskiego.

— Rewia „Gwiżdżemy na kryzys” w Teatrze Colosseum. W dawnych Nowościach (Słoneczna 23) dziś w czwartek 8 września odbędzie się druga premiera zespołu Rewii Krakowskiej. Dana będzie arcywesoła rewia w 10 obrazach p. t. „Gwiżdżemy na kryzys”, obfitująca w humor szampański, tańce, modne tanga, wesołe skecze, szmonecasy, piosenki i melodyjny finał. Zespół krakowski zyskał już uznanie Lwowa. Mamy wrażenie, iż drugi program ścigać będzie tłumy publiczności. Wystąpią pp. Masłowska, Bohuszówna, Mazurówna, Marecka, Odrobińska, Szopińska, Orłowski i niezrównany Kaczorowski. Na ekranie wspaniały film p. t. „Cmy nocne”. Początek seansu o godz. 4.30, ostatniego 9-ta wieczór. Wejście na salę dozwolone w każdej chwili. A więc za tanie pieniądze publiczność ma możliwość zobaczenia wspaniałego filmu i wesołej rewii.

=□=

— Dla wszystkich. Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Hetmańska 1. 20) rozpoczyna 10 września b. r. krótkoterminowe kursy z zakresu przemysłu artystycznego: trawienia, tłoczenia, cyzelowania, patynowania metalu, zdobnictwa skóry, malowania i natryskiwania tkanin i drzewa. Kursy odbywać się będą w godzinach wieczornych. Wpisy i informacje w Sekretariacie Muzeum codziennie od godz. 10—14.

— Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu. Wpisy na nowy rok akademicki będą trwały od 1 września do 10 października.

## „PECUNIA EST STERILIS”...

Zdemaskowane przez nas jurgielnictwo hurranarodowego „Kurjera Lwowskiego” i wysługiwanie się jego obcemu, pasorzytniczemu kapitałowi — okazało się „Volltreffer'em”. Służący obcej finansjerze organ endecki zaskowywał w wściekłości, uderzony zastrzeżenie w najczulsze miejsce. To boli — wierzymy! To boli, jeśli się opinij publicznej wykaże czarno na białym, że pismo drapujące się w tego hurra-nacjonalizmu, w istocie występuje się świadomie bezwstydnie cynicznym „agentom obcym” międzynarodówki gospodarczej, eksploatującej bezceremonjalnie nasz przemysł i polski świat pracy.

„Kurjer Lw.” cynicznie przyznając się do swego metier („niechże więc będzie, że to są usługi dla obcej finansjery” — czytamy w odpowiedzi na nasz artykuł), nie próbuje już nawet, jak to uczynił bezpośrednio pod obuchem naszego uderzenia, zasłaniać i wyłgiwać się „Patem”, za którego pośrednictwem anonse „Małopolski” otrzymuje. Robi tylko miłą niewinia-

tką i powiada, że to chyba nie żaden grzech, skoro „Słowo Polskie” ogłasza także anonse firm zagranicznych, wymieniając następnie ich szereg. Panowie — nie róbcie warjata, mówimy „po lwowsku”! Ogłoszenie uzdrowiska „Francensbadu” czy „Gleichenbergu”, anons kostki buljonowej „Maggi” itd. — to całkiem nie to samo, co popieranie za ogłoszenia i inne świadczenia sprzecznych z interesem Państwa interesów obcego eksploatującego nasze gospodarstwo koncernów. Pamiętać również należy, że stare renomowane od długich lat firmy zagraniczne ogłaszają się w pismach poważnych i znanych za granicą. Do takich Kurjerek nie należy, więc ogłoszeń takich nie dostaje. Dostaje natomiast ogłoszenia wielkich koncernów obcej finansjery, zdecydowanie wrogich polskiemu przemysłowi — ale pod warunkiem: służenia i popierania tej finansjery w polityce gospodarczej pisma. Że tak jest, tego klasycznym dowodem stosunek „Kurjera” do obecnego strajku w Zagłębiu naftowym, stosunek zdecydowa-

nie negatywny do postulatów świata pracy i interesów polskiej produkcji, afirmujący postulaty obcego kapitału (vide art. o strajku w „Kurj. Lw.” z dn. 1 bin., usprawiedliwiający i broniący prowokacyjną akcją „Małopolski”). Jest to tembardziej uderzające, że bratni organ „Kurjera” „Gaz. Warszawska”, dotychczas, zdaje się niesubwencjonowana jeszcze przez „Małopolskę”, zajęła wobec strajku zasadniczo inne stanowisko, pisząc (w nrze z 6 bin.), że „opinia, mimo wszystko, przechyliła się na stronę robotników”.

Nie wam panowie nie pomoże zasłanianie się anonsem czeskiego uzdrowiska w „Słowie Polskim”. Fakt został bezlitośnie odsłonięty i raz na zawsze do was przylgnie. Ale „pecunia est sterilis” — mówi apostoł i dolar czy frank, za który do walki z Rządem Rzplitej i polskim światem pracy i polską produkcją służycie, wyjąłowi tylko jeszcze doszczętniej wasz mocno podejrzany „patriotyzm” hurranarodowy.

=□=

## Odnowienie wieży ratuszowej.

Na onegdajszej sesji magistratu a następnie na sekcji technicznej uchwalono wreszcie odnowienie wieży ratuszowej a wykonanie tej roboty oddano znanej firmie inż. Dajczaka, który już w dniach najbliższych przystąpi do budowy rusztowania. Do tak szybkiego wykonania uchwały skłoniły zarząd miasta względy na bezpieczeństwo publiczne. Oto nie było prawie dnia, by z wieży ratuszowej nie oderwał się tynk, cegła lub kawał gzym-su kamiennego i tylko szczęściu magistrackiemu przypisać należy, że nie było nieszczęśliwego wypadku.

Ze względu na istniejący kryzys na razie wykonane zostanie otynkowanie wieży i wymiana niektórych cegieł i skruszałych kamieni. Mimo to koszty są znaczne ze względu na rusztowanie i wyniosą około 42.000 zł.

W dalszym ciągu istnieje projekt wybudowania piękniejszego pod względem estetycznym zakończenia wieży, wstawiania świetlnej tarczy zegarowej przynajmniej z południowej (frontowej) strony ratusza i przemalowanie dotychczasowych tarcz zegarowych. Przypominamy, o czym już pisaliśmy na tem miejscu — że projekt zakończenia wieży ratuszowej wykonał inż. Rawski według wskazówek śp. prof. Obmińskiego i projekt ten został aprobowany przez odnośne czynniki. Co do tarczy świetlnej — to sprawa ta wlecze się co najmniej od lat trzydziestu i w rocznikach protokołów z posiedzeń Rady m. możnaby znaleźć kilkanaście definitywnych uchwał w tej sprawie.

Przed kilku laty m. długoletni zegar mistrz miejski śp. Schneikart odnowił tarczę zegarową, ale z powodu oszczędności popełniono znowu ten sam błąd że dłuższe wskazówki oznaczają godzinę a mniejsze minuty, przez co ob-

cy nie znający naszego starego zegaru ratuszowego nie mogą się zorientować.

Restauracja ratusza lwowskiego ma też swoją historję. Pierwotny ratusz lwowski wybudowany w r. 1491, prze-trwał do r. 1826, w którym zawalił się. W r. 1827 położono kamień węgielny pod nowy ratusz a ukończono jego budowę w r. 1834 według projektu nadęsanego z Wiednia kosztem pół miliona zł. Po zbombardowaniu wieży w r. 1848, obudowano ją około r. 1854 kosztem 100.000 reńskich i od tego czasu wieża dotrwała do dni ostatnich nie tykana ręką murarzy, przystrojona je no orłem polskim w miejsce dawnego dwugłowego.

Ponieważ uznano słusznie, że gmach ten szpeci miasto — w latach przedwojennych powstała myśl zupełnego przebudowania gmachu ratuszowego wraz z wieżą i nasadzenia 4 pięt. Rozpisano konkurs, pospały się projekty, przyjęto wreszcie nieco zmodernizowany projekt śp. prof. Talowskiego, twórcy kościoła Św. Elżbiety. W r. 1914 miano już przystąpić do budowy kosztem około 1 milj. kor., przy gotowaniu już rusztowania — niestety wybuch wojny zburzył cały plan. Po wojnie czasy i prądy zmieniły się. Po ważni architekci są zdania, że projekt dawny nie odpowiada architekturze naszego miasta — a co najważniejsze wykonanie projektu kosztowałoby grubo miliony, na co miasta naszego nie stać.

Tak więc i to tylko dzięki trosce o głowę przechodniów skończy się na nowem otynkowaniu, co trochę będzie razić, wobec starego tynku gmachu z przed lat kilku — a wykończenie wieży i tarcza świetlna zegaru po zostanie zdaje się nadal uchwałą, czekającą na lepsze czasy. SZ.

## Ich akcje strajkowe.

Nie zawsze „małopolsko“-endecki „Kurjer Lwowski” zwalcza strajki robotnicze. Na taką pryncypialność ich nie stać.

Jak to było przed kilku tygodniami, kiedy PPS. C. K. W. podjęła we Lwowie strajk pracowników miejskich, nieuzasadniony z punktu widzenia ekonomicznego, niepopularny w masach robotniczych i wysoce szkodzący interesom gminy, a zatem interesom zbiorowym całego społeczeństwa lwowskiego. Wtedy zgromadzenie strajkujących uchwaliło nawet podziękowanie „Kurjerkowi” lwowskiemu za życzliwe poparcie ich roboty. Ale wtedy chodziło o strajk polityczny, — po wtarzaniu. — szkodliwy dla interesów ogólnych! No i „Kurjer” endecki nie stoi na usługach Magistratu, ponieważ nie otrzymuje stamtąd zamówień i anonsov.

Ale gdy chodzi o strajk, wymierzony przeciwko szkodnikom z obcych koncernów, wtedy „Kurjer Lwowski” bardzo pryncypialnie zwalcza robotników i łączy się z frontem Comrów i Kostryniów. Bo jest za to płacony!

Mądrej głowie dosyć!

=□=

daż wybrakowanych koni wojskowych odbędzie się w dniach 16 i 23 września b. r. (na targowicy końskiej we Lwowie). Początek o godz. 8. W licytacji mogą wziąć udział wszyscy obywatele, niepozbawieni prawa zawierania umów. Komenda miasta we Lwowie.

=□=

## 6-MIESIĘCZNY KURS PRZYSPOSOBIENIA GOSPODARCZEGO W GŁÓWNEJ SZKOLE GOSPODARZEJ ŻEŃSKIEJ W SNOPKOWIE OD 1-go PAŹDZIERNIKA 1932 ROKU

obejmujący wszystkie działy gospodarstwa domowego: gotowanie zwykłe, wykwinne, dietyczne, piekarstwo, cukiernictwo, pranie zwykłe i chemiczne, porządki domowe, naprawy i cerowanie przezywim, szycie i króci. — Wpisy do dnia 21 września przyjmując, informacji udziela: Dyrekcja Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie, poczta LWÓW, Nr. tel. 1-87. 2439

=□=

— Zderzenie tramwaju z wozem. Wczoraj wieczorem na ul. Słonecznej tramwaj „9” najechał na wóz, powożony przez Władysława Partykę. Wóz zmusił do zderzenia zleciał z wozu i potłukł się ciężko.

— Zły pies nie jest dobry! Przekonała się o tem Zofia Wytrycka, która wczoraj na Sygniówece pokasał dotkliwie a złośliwie pies Emanuela Singera. Rany były groźne i Wytrycka musiała udać się na Pogotowie ratunkowe.

=□=

Kurs trzyletni. Prace dyplomowe z działy ekonomicznego, handlowego, przemysłowego, bankowego, transportowego, ubezpieczeniowego. Przy WSH wyższy kurs pedagogiczny (roczny) i wyższy kurs dziennikarski (roczny).

— Był wychowankowie Zakładów ks. Markiewicza Bronisława w Mieście Plastowem proszeni są o składanie swoich adresów na ręce kolegi Józefa Goldfelda. Lwów, ul. Marszałkowska 1, Uniwersytet.

=□=

— Wicewojewoda p. Jan Dychdalewicz przerwał swój urlop i objął w dniu dzisiejszym urzędowanie.

— Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia we Lwowie zmienił adres i urzęduje obecnie przy ul. Listopada 12 (Dom Emigracyjny).

— Rozprawa prasowa przeciw „Dziennikowi Ludowemu”. W sprawie karnej przeciwko redaktorowi od-

powiedzialnemu „Dziennika Ludowego” we Lwowie, oskarżonemu przez b. komisarza rządowego Kasy Chorzych we Lwowie, obecnie adwokata w Rzeszowie Józefa Nadzieję o występki obrazy czci drukiem, popełniony obwinieniem o szpiegostwo na rzecz Austrii, odbędzie się dziś 8 bm. w Sądzie Apeacyjnym we Lwowie dalsza rozprawa, na której ma być przeprowadzony dopuszczony przez Sąd z urzędu dowód ze świadków prof. dr. Stanisława Kota i gen. w st. sp. doc. dra Marjana Kukiela. Jak wiadomo, w I instancji odpowiedzialny redaktor „Dziennika Ludowego” został zasądzony na 6 tygodni aresztu z zamianą na 420 zł. grzywny.

— Sprzedaż koni wojskowych. Ogłoszona przed kilku dniami sprze-

## Zw. Obr. Kresów Zach. w sprawie bojkotu Gdańska.

W dniu 13 sierpnia br. Senat Wolnego Miasta Gdańska złożył na ręce Pana Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku oświadczenie treści następującej:

„Ożywiony chęcią przyczynienia się wszystkim, co leży w jego mocy do poprawy stosunków między Gdańskiem i Polską i zważywszy, że Gdańsk i Polska są ściśle związane traktatami, Senat Wolnego Miasta oświadcza, iż jest zdecydowany energicznie przeciwdziałać na swym terytorjum wszelkiej propagandzie ekonomicznej, skierowanej przeciwko firmom polskim i wytworom pochodzenia polskiego, jako też użyć swej powagi celem zapobieżenia czynom i przejawom nieprzyjaznym, skierowanym przeciwko osobom pochodzenia lub obywatelstwa polskiego“.

Oświadczenie to zostało przez Rząd Polski przyjęte do wiadomości jako zapewnienie, iż władze Wolnego Miasta zerwą z dotychczasową taktyką tolerowania gwałtów jawnych, skierowanych przeciwko Polsce i polskiej ludności Gdańska. W ten sposób osiągnięta zostałaby częściowa realizacja hasła, będącego naczelnym postulatem prowadzonej od kilku miesięcy przez Związek Obrony Kresów Zachodnich akcji bojkotu gdańskich uzdrowisk, towarów i instytucji. Zdrowy i solidarny odruch całego społeczeństwa polskiego nie pozostał bez rezultatów. Gdańsk po raz pierwszy od lat 12 został zmuszony do zrozumienia i przyznania, iż warunkiem jego ponisłości gospodarczej może być tylko lojalne oparcie się o Polskę.

Dalecy jesteśmy od optymistycznego poglądu, iż złożone pod naciskiem gospodarczym konieczności oświadczenie Senatu Wolnego Miasta Gdańska zamyka ostatecznie erę sprzecznych z naturalnym układem stosunków, nie poczytalnych wystąpień, dyktowanych czynnikom gdańskim przez berlińskich przedstawicieli niemieckiego imperjalizmu i szowinizmu. Nie mniej jednak chcemy widzieć w tem oświadczeniu przejaw zwycięstwa zdrowego rozsądku nad dotychczasowym rozwrodrzeniem antypolskim. To też powstrzymujemy się od dalszych zamierzonych kroków akcji bojkotowej, bacznie natomiast śledzić będziemy, w jaki sposób władze Wolnego Miasta realizować będą obecne zapowiedzi o zapewnieniu istotnego równouprawnienia na terenie Gdańska obywatelom polskim oraz osobom narodowości polskiej. Jeśli zapowiedzi te okażą się frazesem, pozbawionym treści istotnej, nie wątpimy, iż solidarna wola społeczeństwa polskiego potrafi w sposób znacznie ostrzejszy niż dotąd przypomnieć władzom Wolnego Miasta słowa złożone przez nie w dniu 13 bm. oświadczenia.

Związek Obrony Kresów Zachodnich.

## Mało i brudno jedzą ludzie w Rosji.

Zgodnie z faktami podanymi przez czasopismo „Leningradskaja Prawda“ — pożywienie wydawane przez kuchnie kolektywów zawiera 600 kalorii zamiast 1500. Jest ono gotowane w nocy, wydawane około godziny 6 rano, a spożywane w czasie południowej przerwy w pracy. Zarówno smak racji żywnościowych, jak ich rozmiar, pozostawia dużo do życzenia.

W dalszym ciągu gazeta nadmienia, iż w kuchniach kolektywów lekceważy się najprymitywniejsze zasady higieny, nie mówiąc już o opiece lekarskiej, która wogóle nie istnieje. W jadalni „Sztandar Pracy“ nr. 1 w Leningradzie daje się odczuwać dotkliwy brak talerzy. Widelców wogóle niema w użyciu. Ceny posiłków zmieniają się z każdym dniem, a ażeby móc kupić kawałek chleba — trzeba uzyskać pozwolenie specjalnego urzędnika. Wszędzie króluje brud i niechlujstwo

## Uw. Inienie z węża za 500 zł.

Do mieszkańca wsi Kujce (pow. Rawa Ruska) Wasyla Pistuna, przybył jakiś osobnik. Opowiedział on, że przybywa w sprawie syna Pistuna — Fedka, który mieszkał w Rosji Sowieckiej. Według jego opowiadania Fedko nielegalnie przedostał się do Polski i tu został ujęty przez policję i osadzony w Brygidkach we Lwowie. Uwolnić go można stamtąd za kwotę 500 złotych. Stary Pistun pożyczyl z tru-

dem od sąsiadów żadaną kwotę i wyjechał z owym osobnikiem do Lwowa. Tu poszli obaj do jakiejś restauracji. Osobnik ten wziął od Pistuna kwotę 140 zł. i oświadczając, że idzie do zarządu więzienia, zostawił Pistuna samego w szynku. Pistun czekał długo ale „pośrednik“ wogóle już nie wrócił, oszukany wieśniak udał się więc z skargą na policję. Za oszustem wszczęto poszukiwania.

## Lecznicze poduszki w rękach oszusta

W swoim czasie znane było nazwisko b. urzędnika kolejowego Agenora Schönhalera (Dekerta 21), który zajmował się naciąganiem ludzi pod pretekstem wyrabiania posad. Obecnie na zwisko to wypłynęło znów na widowie przestępstw dokonanych we Lwowie. Tym razem Schönhaler wystąpił jako agent handlowy. Sprzedawał poduszki lecznicze napełnione substancją radową. Jedną taką poduszkę kupił od

Schönhalera Ryszard Peszko (Kaspra Boczkowskiego 18), placąc za nią 295 złotych. Nabywca przekonał się w krótkim już czasie, że jego cudowna poduszka żadnych leczniczych własności nie posiada. Zwrócił się więc do Schönhalera z pretensją a ten obiecał mu wymienić poduszkę na inną — lepszą. Zabrał Peszko poduszkę i znikł razem z nią i pieniędzmi. Obecnie poszukuje go policja.

## Tajemnicze zniknięcie chłopca z „wychowawcą“.

W swoim czasie Stanisława Plewińska z Wandalina koło Sieradza oddała swego 6-letniego /nieślubnego synka Józefa na wychowanie niejakiemu Antoniemu Radziejowskiemu, mieszkającemu w Łodzi. Gdy przez dłuższy czas nie otrzymywała żadnej wiado-

mości o synku, wybrała się do Łodzi, i stwierdziła, że Radziejowski razem z jej synkiem znikł bez śladu. Doniosła o tem policji, która wszczęła zaraz energiczne dochodzenia. Przypuszcza się, że Radziejowski jest handlarzem żywym towarem.

Z SALI SĄDOWEJ.

## Epilog kongresu U. O. N. w Wiedniu.

Po ustaleniu pytań w rozprawie przeciwko 6 ukraińcom, oskarżonym o zdradę główną przez branie udziału w kongresie w Wiedniu — dalszy ciąg rozpraw odroczono do dnia wczorajszego.

Wczoraj miał przemawiać prokura-

tor i obrońcy.

Ponieważ atoli z powodu spóźnionej pory nie można było odwołać wyznaczonej na wczoraj rozprawy o dzieciobójstwo, rozprawę przeciw Peteńskiemu i tow. odroczono do piątku 9 bm.

## Uniewinnienie dzieciobójczyni.

Trybunał Sądu przysięgłych we Lwowie pod przewodnictwem s. Slezanowskiego rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę 21-letniej służącej u gr. kat. proboszcza w Wareżu Wsi ks. Gauka, niejakiej Paranji Lesiuk, która w maju b. r. udusiła bezpośrednio po porodzie zdrowo urodzone dziecko, po czem zakopała je w gnoju w chlewie. Dziecko to było owocem nieślubnego stosunku dziewczyny z jakimś młodym osobnikiem, który przebywał w Wareżu na wakacjach.

Oskarżona broni się tem, że po-

czuwszy bóle porodowe udała się do chlewa, ażeby się z tem ukryć, i tam zupełnie nieumyślnie przykryła noworodka słomą, wskutek czego dziecko udusiło się.

Po przesłuchaniu świadków oraz przemówieniach prok. Ogonowskiego i adw. dr. Federa, na podstawie werdyktu przysięgłych, którzy 11 głosami na 1 zaprzeczyli winie oskarżonej — została Paranja Seniuk uwolniona od winy i kary.

==□==

## Malowniczy chór.



Piękne sastroje wieśniaczek Zelandji (w południowej Holandji). — Na ilustracji naszej widzimy chór dziewcząt z Kouder-

kerke podczas popisu na koncercie w Hade.

## Awans kom. Balickiego.

Dotychczasowy kierownik brygady przestępstw kryminalnych lwowskiej policji śledczej kom. Balicki objął w dniu wczorajszym stanowisko zastępcy naczelnika Urzędu śledczego przy Komendzie wojewódzkiej P. P. we Lwowie po kom. Fedunisynie, który został czasowo urlopowany.

Kom. Balicki znany jest jako jeden z najlepszych w Polsce znawców i praktyków techniki śledczej. dowodem czego jest powierzenie mu przez Centralę służby śledczej spraw specjalnej wagi.

**Nauka śpiewu**

**OLESKA**

AKADEMICKA 26.

24 19 n

## Upadek robotnika z dachu.

Wczoraj przy Drodze Krzywczyckiej w domu l. 375 własności Ksawerego Przybylskiego, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Dach tego domu pokrywano właśnie blachą. W pewnym momencie z dachu, z wysokości 4 m. spadł zajęty przy robotach blacharskich robotnik Józef Szkwarek. Doznał on wielu potłuczeń. Wezwano więc natychmiast pogotowie ratunkowe, które udzieliło Szkwarkowi pierwszej pomocy.

## Napad na posterunkowego w służbie.

Wczoraj post. P. P. Sowa Jan dokonując rewizji u Franciszka Pikusa, został przez tegoż napadnięty, wobec czego — broniąc się bagnietem — zranił lekko Pikusa w lewą rękę. Pikusa po zaopatrzeniu pozostawiono w opiece domowej

## Kradzież w spółdzielni wojskowej.

Wczorajszej nocy złodzieje dostali się do lokalu spółdzielni wojskowej przy ul. Czarnieckiego 7, gdzie znajduje pomieszczenie hurtownia tytoniowa nr. VII. Zabrali oni kwotę 1.200 zł. w bilonie, ponadto spakowali do 4-ch worków wiele towaru tytoniowego.

W trakcie kradzieży musieli złodzieje zostać czemś spłoszeni, gdyż uciekli, porzucając worki z wyrobami tytoniowymi przed drzwiami hurtowni.

Policja śledcza podjęła pilne poszukiwanie sprawców kradzieży.

## Lwowscy włamywacze w Żółkwi.

Ubiegłej nocy do składnicy Kótek Rolniczych w Żółkwi dostali się włamywacze. Rozpruli oni systemem fartuskowym kasę składnicy i wyjęli z wnętrza pieniądze w kwocie 4000 zł. Po dokonaniu włamania sprawcy bez śladu znikli. Wdrożone przez policję żółkiewską dochodzenia wykazały nie zbicie, że włamywacze pochodzili ze Lwowa. Tutaj więc rozpoczęto poszukiwania za tymi, którzy obłowili się w Żółkwi.

## Handlarz drobiu ofiarą morderstwa.

Gródek Jagiel. (Tel. wł.) Wczoraj nad ranem na gościńcu między Stawczanami a Lubieniem Wielkim, powiat Gródek Jagiel., został zastrzelony Iwan Hirny, lat 29, zam. w Komarnie, który jechał z drobiem do Lwowa. Wyjechał on z domu w kierunku Lwowa o godz. 2.30 a o 6-tej przejeżdżając furmanki natknęły się na jego zwłoki, leżące w krwi obok wozu. Dochodzenia w toku.

## Nędzne życie robotników w Anglii.

Liczba bezrobotnych w Anglii, nie licząc robotników strajkujących, wzrosła ostatnio o 200.000 i wynosi dzisiaj wraz z rodzinami i z dziećmi przeszło 3 miliony osób. Ankiety przeprowadzane wśród bezrobotnych stwierdzają, iż żywią się oni naogół tylko **chlebem, margaryną i herbata**. Do rzadkości należy potrawa mięsna chociażby raz w tygodniu.

Nie lepiej dzieje się robotnikom pracującym. Ogłoszony ostatnio raport generalnego inspektora przemysłu włókienniczego za 1931 rok, stwierdza urzędowo grozę warunków pracy w tej dziedzinie przemysłu. A więc w niektórych fabrykach pończoch w Nottingham chłopcy w wieku 14—16 lat pracowali po 74 godziny tygodniowo. — w East Lancashire kobiety i dziewczęta zatrudnione były przymusowo od siódmej godziny rano do ósmej wieczór, — w fabryce bielizny pościelowej w Kent chłopcy i dziewczęta w ciągu kilku tygodni pracowali po 14 godzin dziennie. Można by przytoczyć kilkadziesiąt podobnych przykładów wymienionych w raporcie inspektora.

Mimo nader uciążliwych warunków pracy, robotnicy zatrudnieni otrzymują bardzo nędzne pobory, które z miesiąca na miesiąc ulegają obniżkom. Podczas gdy setki tysięcy mężczyzn pozostają bez pracy, wzrasta podaż na młodocianych i na kobiety, które zazwyczaj mało interesują się ruchem zawodowym i łatwiej zgadzają się na głodowe zarobki. Wskutek wszystkich tych przyczyn, poziom życia angielskiej klasy robotniczej obniża się w zawrotnym tempie.

## Współzawodnictwo kobiety.

Ostatnimi czasy napływ kobiet do wszelkiego rodzaju warsztatów pracy jest stosunkowo znacznie większy, aniżeli mężczyzn. Jeżeli wziąć ostatnie pięćdziesiąt lat, to od r. 1927 liczba mężczyzn, utrzymujących się z pracy najmniejszej wzrosła do chwili obecnej o 11,7 proc. (z 1.548 tys. do 1.729 tys.), gdy kobiet o 16,3 proc. (z 664 do 772 tys.). Przytem okazuje się, że bezrobocie wśród mężczyzn stale jest większe, aniżeli wśród kobiet. Tak więc na 100 mężczyzn i kobiet, żyjących z pracy najmniejszej w r. 1927 bezrobotnych było mężczyzn 9, kobiet 8, w r. 1928 8 i 5, w r. 1929 — 5 i 4, w r. 1930 — 7 i 6, w r. 1931 — 12 i 8 i w r. 1932 — 14 i 8. Dla poszczególnych dzielnic stonki układają się w ten sposób, że w woj. centralnych mamy 16 bezrobotnych mężczyzn i 12 kobiet, we wschodnich — 11 i 6, w zachodnich 16 i 6 i w południowych — 10 i 2.

Proste arytmetyczne obliczenie dowodzi, że gdyby kobiety zastąpić mężczyznami, to nie tylko nie byłoby bezrobocia wśród mężczyzn, ale nawet odczuwanoby pewien — i to dość znaczny — brak rąk roboczych.

Oczywiście jest to niemożliwe, każdy bowiem ma prawo do pracy, a kobieta staje się poważnym konkurentem nie tylko dlatego, że może i chce wogóle pracować, ale przede wszystkim dlatego, że jest ceteris paribus mniej wymagająca. W okresie kryzysu jest to względem nader ważny i nawet do pewnego stopnia, jak widzimy, decydujący. Dzieje się tak nie tylko w dziedzinie pracy fizycznej, ale i biurowej. Tak np. stanowisko gorzej płatne, do 200 zł. miesięcznie, obsadzone są przez mężczyzn w ilości 9,4 proc. ich ogólnej ilości, kobiet zaś 17,6 proc., od 200 do 400 zł. — mężczyzn 31,6 proc., kobiet — 40,6 proc., i 400—600 zł. — mężczyzn 27,3 proc., kobiet — 39,9 proc. Tym sposobem lepiej płatne stanowiska pozostają dla mężczyzn 31,7 proc. dla kobiet tylko 11,9 proc. Nic dziwnego, że kryzys ruguje przede wszystkim droższego pracownika, a na ten traci mężczyźni, zyskują kobiety.

# WIEŚCI Z PROWINCJI.

## BRAKI PIENIĘŻNE W 14 GMINACH.

Przeprowadzone przez jarosławski wydział powiatowy lustracje urzędów gminnych wykazały w 14-tu gminach powiatu większe i mniejsze braki, w kasach gminnych. W wyniku śledztwa okazało się, że naczelnicy tych gmin, względnie upoważnione organy poborowe nie odprowadziły do kasy skarbowej kwot ściągniętego państwowego podatku gruntowego. Brakujące w ten sposób kwoty sięgają kilku tysięcy zł. W czterech wypadkach, szkody zostały pokryte przez naczelników gmin. W innych wypadkach toczą się dochodzenia sądowe, a wydział powiatowy dokłada starań, aby zarządy gmin, względnie płatnicy podatków nie zostali poszkodowani.

Braki te usiłują tłumaczyć organa poborowe pomyłkami w inkasowaniu pieniędzy i zapisywaniu ściągniętej gotówki do ksiąg, a także używaniem ściągniętego podatku na potrzeby gminne.

We wszystkich wypadkach zawiadomiono natychmiast zainteresowany urząd skarbowy, a także skierowano sprawy na drogę sądową.

## KOŚCIEC JELENIA PRZEDHISTORYCZNEGO.

Z Jarosławia donoszą: Wczoraj przy wydobywaniu torfu w majątku Chłopice dra Marjana Lisowieckiego, wykopali robotnicy pokruszony na części kościec, należący przypuszczalnie do jelenia przedhistorycznego. Robotnicy wydobyli zupełnie nieuszkodzoną czaszkę z pełnym uzębieniem, osobno zaś rogi.

## RUCH TURYSTYCZNY W ZALESZCZYKACH.

Z Zaleszczyk donoszą. Ruch turystyczny wykazał do końca sierpnia br. znaczną wyżkę w porównaniu do lat ubiegłych. Oddział zaleszczycki Podolskiego Tow. Turystyczno - Krajoznawczego zarejestrował w tym okresie 7427 wycieczkowców, z czego na sąsiednią Rumunię przypada 2019 osób. W okresie wakacyjnym były w Zaleszczykach czynne dwa schroniska.

## OBFITY ZBIÓR JABŁEK, ŚLIWEK I WINOGRON.

Z Zaleszczyk donoszą Zbiory jesienne owoców w tym roku są obfite. Dopisały przedewszystkiem jabłka i śliwki. Mniej udał się zbiór gruszek, zwłaszcza deserowych odmian francuskich. Także zbiór winogron zwiększył się, co spowodowało na rynku miejscowym znaczną niżkę cen winogron rumuńskich. Spodziewane jest w Zaleszczykach zupełne wstrzymanie importu winogron z Rumunii.

## TAJNE GORZELNIE KOLONISTÓW PRAWOSŁAWNYCH.

Z Brzeżan donoszą: W Perechodach koło Mieczyszczowa organa kontroli skarbowej wykryły onegdaj nadzwyczaj pomysłowo urządzone tajne gorzelnie u Teodora Handzy, kolonisty z Wołynia, rel. prawosławnej. W czasie rewizji w domu Handzy skonfiskowano bardzo pomysłowo sporządzony kociołek na pędzenie wódki, dwie beczki wódki itp.

Organą kontroli skarbowej w Brzeżanach prowadzą w dalszym ciągu śledztwo wśród kolonistów prawosławnych z Wołynia, którzy zaczynają za kładać tajne gorzelnie na tut. terenie.

## WŁAMANIE DO SKŁADNICY KÓŁEK ROLNICZYCH.

Z Żółkwi donoszą: Dziś w nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do lokalu kasowego składnicy Kółek Rolniczych w Rynku, gdzie po rozbiciu kasy ogniotrwałej skradli 500 zł, w gotówce. Włamywacze pozostawili na miejscu dorobiony klucz, przy pomocy którego dostali się do lokalu składnicy. Policja prowadzi energiczne dochodzenia celem wykrycia włamywaczy.

## 60-LECIE STRAŻY POŻARNEJ W SANOKU.

W niedzielę, dnia 4 bm. obchodził Sanok 60-letni jubileusz istnienia Miejskiej Ochotniczej Straży Poż., połączonej ze zjazdem Ochotn. Str. Okr. Sanockiego. Delegatów i gości powitał burmistrz m. Sanoka Malawski. Po raporcie drużyn, odebranych przez insp. woj. Małop. Zw. Straży Poż. Błaszyka i po nabożeństwie, starosta sanocki p. dr. Skwarczyński dokonał aktu dekoracji kilku zasłużonych członków straży medalami zasługi. Żywe zainteresowanie publiczności wywołały ćwiczenia konkursowe strażackie na stadionie P.W., wykazujące niepospolitą sprawność tułtejszych drużyn. Wspólny obiad i zabawa taneczna zakończyły uroczystości.

## NOWY MOST W CZORTKOWIE.

Przed kilku tygodniami Dyrekcja Kolei Państwowych w Stanisławowie przystąpiła do budowy nowego żelaznego mostu kolejowego w Czortkowie, na Serecie, od strony Białobóżnicy. Prace są już tak posunięte, że most oddany zostanie w najbliższych dniach do użytku.

## 4 DOMY LUDOWE — JAKO „ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI“.

Z Kołomyji donoszą: W Kułaczkowcach obok Gwoźdźca odbyła się uroczystość poświęcenia Domu Ludowego, pierwszego z serii budowanych się czterech domów ludowych, jako „Odpowiedź Treviranusowi“. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów, poczem wyruszył pochód. Po dokonaniu aktu poświęcenia, przemawiali reprezentanci władz i delegaci organizacji społecznych z powiatu. Uroczystości zakończyły się przedstawieniem amatorskim. W uroczystości wzięły udział

również banderje włościańskie z okolicznych wsi, oraz chór in. Moniuszki z Kołomyji. Akcją budowy Domów Ludowych prowadzi starosta kołomyjski dr. Nowak.

## NOWA SZKOŁA.

W gminie Deszno koło Rymanowa-Zdroju odbyło się uroczyste poświęcenie nowego budynku szkoły powszechnej, ufundowanego przez znanego działacza społecznego p. Jana Potockiego z Rymanowa. W akcie poświęcenia, którego dokonał proboszcz rymanowski ks. kanonik Wolski, wzięli udział m. in.: zastępca starosty sanockiego p. Trznadel, poseł na sejm p. Augustyński, ks. kanonik Grzyb z Klimkówki, gr.-kat. proboszcz ks. Wachnianin z Królka Polskiego, letnicy zdrojowiska rymanowskiego i tłumy ludności miejscowej i z wsi okolicznych, polskiej i ruskiej. Procesji asystowała banderja młodzieży ruskiej w barwnych strojach. W kazaniu i przemówieniach okolicznościowych podkreślono uznanie dla fundatora szkoły p. Potockiego, jakoteż fakt przykładowej współpracy ludności polskiej i ruskiej na terenie miejscowym. Uroczystość miała charakter imponujący i nader zdecydowany i wywarła na uczestnikach niezatarte wrażenie.

## Skąd pochodzi „złe spojrzenie“.

Pewne pismo amerykańskie donosi o ciekawym odkryciu, jakiego dokonał prof. Otto Rahn w uniwersytecie Cornell. Stwierdził, on, że z krwi ludzkiej, mianowicie z końca palców i z końca nosa wychodzą promienie działające zabójczo i one to mają być źródłem owych „uroków“, jakie spotykamy nie tylko w wierzeniach ludowych, ale często i w postaci niezrozumiałych, tajemniczych zdarzeń.

Prof. Rahn wyjaśnia, że odkrycie jego znajduje się dopiero w stadium początkowym, jest jednak przekonany, iż problem ten zasługuje na dalsze badanie i że może ono mieć

## znaczenie dla studiów nad powstawaniem chorób.

Wspomniane pismo amerykańskie podaje następujące szczegóły eksperymentów prof. Hahna:

Wskutek promieniowania palców ludzkich jednej tylko osoby w ciągu pięciu minut zniszczone zostały drożdże używane do wypieku chleba. Oka zało się przytem, że

## ręka prawa działa silniej niż lewa

nawet wtedy, gdy ma się do czynienia z maikutem. Jeżeli chodzi o promienie oczu, przywodzą one na myśl „złe spojrzenie“, czyli jak we Włosci nazywają „mal occhio“. Prof. Rahn twierdzi, że wszystkie promienie ciała ludzkiego pochodzą z krwi i śliny. Działanie ich jest bardzo indywidualne, u niektórych ludzi silniejsze, u innych słabsze, a nawet u jednej i tej samej osoby podlega ono wskutek różnych warunków zmianom.

Fizykalnej natury tych emanacji prof. Rahn dotychczas nie określił. Przypuszcza on, że mogą być one

## odmianą niewidzialnych promieni ultrafioletowych,

o falach krótszych niż światło widzialne. Ta hipoteza jest prawdopodobną, gdyż promienie ludzkie przepuszczone przez światło lampy kwarcowej zachowują się tak samo jak ultrafioletowe.

Prof. Rahn przypomina odkrycie promieni ultrafioletowych, jakie wysyłają rosące rośliny, które stanowią przeciwieństwo ludzkich. Te bowiem działają niszcząco, natomiast roślinne podniecająco i budująco.

Sprawa ta wywołała spór w świecie uczonych, gdyż niektórzy z nich odnoszą się do odkrycia pozytywnie, inni zaś negatywnie. Prof. Rahn wypowiada się stanowczo za koniecznością dalszych badań i wierzy niezbicie, że promienie ludzkie wywierają wpływ fizyczny.

## Krzemieniec wołyński.



Ilustracja nasza przedstawia piękny widok z tarasu przed kościołem Liceum Krzemienieckiego na górę królowej Bony z ruinami zamku, wzniesionego przez Wielkiego Księcia Witolda. Na lewo widzimy

sołtysów św. Mikołaja — dawny kościół Św. OO. Franciszkanów, zbudowany w r. 1606 przez książąt Wiśniowieckich w stylu barokowym.

## Program radiowy.

Czwartek, 8 września.

Lwów. (381) Godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.20: Muzyka z płyt gramof. 12.40: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 12.45: D. c. muzyki z płyt gramof. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.10: Muzyka z płyt gramof. 15.30: Lwowski kącik L. O. P. P. 15.40: Muzyka z płyt gramof. i Silva Rerum. 16.48: „Wśród książek“ w oprac. p. Heleny Boyer. 17.00: Koncert solistów w wyk. p. J. Zubika (tenor), p. M. Popowiczówny (sopran) i p. M. Kielarskiego (baryton, akompaniuje p. T. Seredyński. 18.00: „Tradycje napoleońskie we Francji dzisiejszej“ wygl. dr. M. Jedlicki. 18.20: Muzyka taneczna. 19.10: Rozmaitości. 19.25: Odczytanie programu na dzień następny. 19.30: Komunikat Małop. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.35: Prasowy Dziennik Radiowy. 19.45: „W powietrzu, na morzu i łądzie“ (lot Kraków—Wiedeń—Wenecja) wygl. p. S. Machniewicz. 20.00: Koncert wielozonny w wyk. orkiestry Filh. Warsz. pod dyr. S. Nawrota. 21.20: Słuchowisko p. t. „Karabinierzy“ pg. d'Ambra i Donnacy w oprac. Z. Jachimieckiej. 21.50: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. 21.55: Komunikaty. 22.00: Muzyka taneczna. 22.40: Wiadomości sportowe. 22.50—23.30: Muzyka taneczna z Warszawy.

Piątek, 9 września.

Lwów. (381) Godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwat. Astronom. w Warszawie. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.20: Muzyka z płyt gramof. 12.40: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 12.45: D. c. muzyki z płyt gramof. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.10: Audycja dla dzieci: „Sandalek Sprytniuszka“ część II pióra Zofii Bogdańskiej w oprac. Ciości Ady. 15.25: Muzyka z płyt gramof. 16.30: Lwowski komunikat VI Okręgu Związku Strzeleckiego. 16.40: „W ojczyźnie Czingis-Chana“ wygl. inż. K. Giżycki. 17.00: Koncert popołudniowy w wyk. Filh. Łódzkiej pod dyr. S. Pietruszki. 18.00: Odczyt z Warszawy. 18.20: Muzyka taneczna z Warszawy. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. 19.35: Prasowy Dziennik Radiowy. 19.45: „Chako — jako obiekt sporu boliwijsko-paragwajskiego“ wygl. dr. A. Dudziński. 20.00: Koncert symfoniczny ze studja w wyk. orkiestry Filhar. Warsz. pod dyr. G. Fitelberga i Z. Drzewieckiego (fortepian). 20.40: Feljeton muzyczny p. t. „Pielgrzymki muzyczne“ wygl. dr. Alicja Simonówna. 20.55: D. c. koncertu. 21.50: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. 21.55: Komunikaty. 22.00: Muzyka taneczna. 22.40: Wiadomości sportowe. 22.50—23.30: Muzyka taneczna z Warszawy.

## Na sezon jesienny.



Oto ostatni model paryski na zbliżającą się jesień. Całość doprawdy zachwycająca.

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

# SPORT.

## MISTRZOSTWA TENNISOWE LWOWA.

We wtorek rozpoczął się na kortach LKT turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa. Rozegrano szereg gier w II klasie pań i panów, które dały bardzo ciekawe wyniki.

I tak: jeden z rozstawionych graczy Kołcz II z LKT po swoich sukcesach w Warszawie i Krakowie przegrał z Tennenbaumem; drugi rozstawiony zawodnik Kustanowicz (Pogoń) ciężko wywalczył zwycięstwo z Kotowiczem.

Wyniki techniczne: Pp. Tennenbaum (KT)—Kołcz II (LKT) 7:5 2:6 6:4. Górniak (Cz)—Solawski (L) 6:4 6:3. Mej (LKT)—Meisels (KT) 3:6 6:1 6:1. Knopf (KT)—Frenkel (P) 6:3 10:8. Możdziej (L)—Wolański (P) 6:1 6:4. Kuchar Zb. (TKT)—Scheier (KT) 6:2 6:1. Jabłoński (AZS Lw.)—Menkes (KT) 6:1 6:3. Loewenherz (KT)—Oksza (AZS Kr.) 9:7 6:2. Kustanowicz (P)—Kotowicz (L) 6:2 8:6. Kuchar (TKT)—Możdziej (L) 6:1 13:11. Soltysik (LKT)—Bombach (KT) 3:6 12:10 6:3.

Panie: Olszewska (L)—Neumanowa (Cz) 6:3 7:5. Chilewska (TKT)—Schotzówna (KT) 6:2 6:1. Olszewska (L)—Chilewska (TKT) 6:2 9:7.

I. kl. panów Kustanowicz (P) — De Troyes (LKT) 6:2, 6:8, 6:2.

II. kl. panów Stenzel (P) — Lerski (LKT) 6:4, 7:5. Knopf (KT) — Buczkiewicz (L) 6:2, 8:6. Jabłoński (AZS Lw.) — Górniak (AZS) 6:3, 6:1. Löwenherz (KT) — Benczer (KT) 6:2, 13:15, 6:2. Tennenbaum (KT) — Górniak (Cz) 6:2, 6:2. Kustanowicz (P) — Wahl (LKT) 8:6, 6:1.

## NIUDANY REKORD ŚWIATOWY KUSOCIŃSKIEGO.

Sprawa zaniechania przez Belgijski Związek Lekkoatletyczny przesłania do Los Angeles protokołów dla uznania rekordu Kusocińskiego w dalszym ciągu nie schodzi z szpałt prasy belgijskiej. Szczególnie atakowani są trzech członkowie Belgijskiego Związku Lekkoatletycznego, których niedbalstwo stało się przyczyną niewysyłania protokołów. Na jesieni prawdopodobnie walne zebranie Związku wyciągnie z tego powodu konsekwencje w stosunku do tych osób. Prasa belgijska zwraca uwagę, że niedbalstwo to odbiło się przykrem echem w Polsce, sądzi jednak, że więcej przyjaźni, łączące obydwie narody, są zbyt silne, ażeby można było Belgów posądzić o jakąś celową robotę na niekorzyść Polski. Dlatego też prasa domaga się bezwzględnie ukarania winowajców.

## OSTATNI DZIEŃ NA „PULASKIM“.

W przedostatnim dniu pobytu na pokładzie „Pulaskiego“ odbył się na okręcie wieczór kapitański. Wieczór upłynął w bardzo miłym nastroju. Skolimowski w imieniu drużyny wręczył kapitanowi oraz pierwszemu oficerowi karykatury olimpijczyków. W nocy pewne zamieszanie wywołał fałszywy alarm jednego z pasażerów, który wybiegł na pokład z pasem ratunkowym. Na szczęście sprawa się bardzo szybko wyjaśniła.

Przyjazd „Pulaskiego“ nastąpi dziś o godz. 7 rano do Gdyni.

## WYPADEK POLSKIEGO LOTNIKA.

Znany sportowiec krakowski dr. Piotrowski udał się samolotem PZL 5 na kongres alpinistyczny w Chamionix we Francji. W drodze powrotnej przy starcie samolot uległ wypadkowi rozbicia podwozia. Dr. Piotrowski musiał wrócić koleją do Krakowa.

## ZAWODY LEKKOATLETYCZNE KRAKÓW—LWÓW.

Dnia 18 b. m. rozegrane zostaną w Krakowie zawody międzymiastowe Kraków—Lwów. Do reprezentacji Lwowa brani są pod uwagę następujący zawodnicy: Drużbiak, Łańcucki, Dubena, Jakubowski, Maniak, Niemiec, Lichtblau, Podstolski, Sawaryn, Jaworski, ew. Gancarz — z Pogoni, oraz Sliwak, Englert, Kluk, Murmańczyk, Kaniak, Fedorowski, Rodzyńkiewicz — z Sokola. Ostateczny skład reprezentacji zostanie ustalony na przyszły tydzień i uzależniony będzie od formy, jaką wykażą zawodnicy na meczu niedzielnym Sokół—Macierz—Pogoń.

## BOKS.

Jak donosi jedno z pism lwowskich, na ostatnim nadzwyczajnym walnym zebraniu Polskiego Związku Bokserskiego przywrócono sekundantom pięściarzy amatorskich prawo rezygnowania z walki w imieniu znajdujących się pod ich opieką zawodników przez rzucenie ręcznika wzgl. gąbki na ringu. Dbając jednakowoż o interes zawodników i nie chcąc dopuścić do nadużywania tego przywileju, uchwalono żądać od sekundantów licencji, którą otrzymać mogą po wykazaniu się odpowiednimi kwalifikacjami.

Powyższa uchwała PZB jest niezwykle celową i uchroni walczących bez świadomości zawodników od niejednokrotnie zgubnych następstw walki.

Mniej celową i pochwalać godną innowację wprowadził do pięściarstwa zawodnik Czarnych — Moczek, który w czasie odbytej w niedziele walki z Patrajem (Lechia) podobno pokąsał swego przeciwnika bardzo dotkliwie. Wedle niesprawdzonych wiadomości, miano Patraja z tej przyczyny odwieźć do szpitala. Patraj wygrał odnośną walkę techn. k. o.

## POGOŃ WYJEŻDŻA DO RUMUNJI.

Ligowa drużyna Pogoni wyjeżdża w najbliższą sobotę do Czerniowiec, gdzie w dniach 10 i 11 b. m. rozegra dwa mecze z tamtejszą Polonią i Makkabi.

## NAJBLIŻSZY PROGRAM PIŁKARSKI

przedstawia się następująco:

O mistrzostwo Ligi grają: we Lwowie: Warta—Czarni, sędzia p. Strączek; w Krakowie: Cracovia—Garbarnia, sędzia p. Rettig; w Łodzi: ŁKS—Polonia, sędzia p. Arczyński; w Warszawie: Legia—Wisła, sędzia p. Marczewski.

O wejście do Ligi grają: w Krakowie: Podgórze—IFC; w Poznaniu: Legia—ŁTSG; w Przemyślu: Unia—Polonia i w Brześciu: 76 p. p.—4 dyon samoch.

## NA ZAWODACH PLYWACKICH W MALMO

panna Isberg ustaliła nowy szwedzki rekord pływacki na 200 m, osiągając czas 3:08.5

## Wielcy ludzie w notatniku rzeźbiarza.

Rzeźbiarz Gustinus Ambrozi, który znał i modelował w swem życiu bardzo wielu znakomitych ludzi, opowiada pewnemu dziennikarzowi ciekawe anegdoty na temat spotkań i rozmów z nimi.

Klimt, Schiele, Wildgans, Egger-Lienz, byli jego przyjaciółmi. „Znałem — powiada Ambrozi — Piotra Altenberga, Strindberga, Verhaerena, Stresemanna, Seipla, Brianda, Clemenceau. Sami wielcy! Pewnego razu zaproponowałem Clemenceau, by spędził ze mną lato w Kitzbühel. — A co tam jest? — zapytał Clemenceau. — Spokój! — odpowiedziałem. — Na ten luksus może sobie pozwolić dopiero po śmierci — odrzekł wielki polityk.

Ambrozi obserwował z zainteresowaniem swych znakomitych znajomych i czynił nieustannie zapiski, których nie ogłaszał. Dopiero po śmierci swych sławnych modeli może to uczynić, gdyż niezawodnie za życia byłby ich tem rozgniewał. Nikt nie chce być przeniknięty, a ja — powiada Ambrozi — przejrziałem wszystkich. Kto stworzył przeszło pięćset biustów, zna

prawa losu i fizjonomii. O wielkościach jako ludziach będę mówił za lat dwadzieścia, na razie ograniczam się do kilku anegdot.

Opowiada Ambrozi spotkanie w Kitzbühel z Gustawem Stresemannem, który sam ofiarował mu się na modela. — Jak panu może wiadomo — mówił Stresemann, pokazując białą szklaną kufelkę mleka — jestem chory. Niech pan nikomu nie powie — czy wypije pan ze mną kufelek?

W nieprzejrzystej szklance z mlecznego szkła znajdowało się piwo.

Artysta-psycholog zanotował trzydzieści cztery rozmowy, jakie prowadził z Clemenceau. Był on skąpy w słowa, zamknięty w sobie jak filozof, a gotów do skoku jak tygrys. Gdy miał swój zły dzień, siedział nieruchomo i wyglądał jak Dalaj Lama z obwisłym wąsem i mrugającymi, małemi oczyma, gdyż jego twarz miała w sobie coś malajskiego. Żył wewnątrz siebie, jak ludzie renesansu.

Pewnego razu Ambrozi zastał go przy gimnastyce, którą uprawiał o go

dzinie 8 rano przy pomocy nauczyciela, słuchając go jak dziecko. — Czy pan się chętnie gimnastykuje? — zapytał rzeźbiarz. — Bardzo. — Przy ośmdziesięciu latach z taką chciwością i prawie godzinę, to mi imponuje! — zawołał Ambrozi. — Idź pan do djała! Mógł pan powiedzieć: „Clemenceau, pan jest dzieckiem, dożyje pan stu pięćdziesięciu lat!“ Tęby mi załpowały — odparł „stary tygrys“.

Przypomniałem mu — opowiada rzeźbiarz — że wczoraj w nocy do go dziny 2.40 pisał. Odparł na to: „Trzeba pisać, kiedy się ma myśli. Myśl wynalazła zegar. Ale jak wiele myśli się traci, gdy się życie reguluje według zegarka! Ja zatrzymuję moje myśli, a inni Francuzi żyją według zegara“. Rzeźbiarz przyznał, że najlepsze myśli przychodzą w nocy. — Dobrze powiedziane! — zawołał Clemenceau. — Całe życie Brianda jest dziełem dnia, bez tych przenikających idei, które oświetlają nasze noce blaskiem meteo-ru.

Ambrozi modelował także Mussoliniego i przepowiedział mu w r. 1924, że w dziesięciu latach zawładnie połową Europy. — Czekajmy jeszcze do r. 1934 — powiedział w końcu rzeźbiarz do dziennikarza — czy miałem słuszność...

## Kronika śniałyńska.

Odbudowa rzym.-kat. kościoła parafialnego, która mimo piekającej konieczności od kilkunastu lat stała na martwym punkcie została wreszcie rozpoczęta, a co ważniejsze, jest uzasadniona nadzieją, że zostanie doprowadzona do skutku. Inicjatywę do wzmożonej akcji odbudowy dał i kierownictwo jej objął p. starosta Wieser, stając na czele stworzonego przez siebie komitetu odbudowy. Społeczeństwo chętnie poszło za głosem p. starosty, okazując potrzebną ofiarność. Urzędnicy opodatkowali się dobrowolnie, godząc się na potrącanie datków z ich poborów miesięcznych. Dla celów odbudowy p. starosta postawił do dyspozycji inżyniera i personal techniczny Powiatowego Zarządu Drogowego, a p. burmistrz Niemczewski architekta budowniczego miejskiego. Prace budowlane idą w szybkim tempie dozorowane osobiście przez p. starostę, który jest częstym gościem na rusztowaniach budowy, toteż doprowadzenie świątyni do właściwego stanu i wyglądu będzie wielką jego zasługą.

Powiatowa bursa im. Adama Mickiewicza przeniesiona została do nowo odrestaurowanego budynku, ofiarowanego na ten cel w drodze zamiany przez magistrat. Społeczeństwo zwątpiło już w przeprowadzenie tego planu na najbliższy rok szkolny, gdyż prezes komitetu bursy p. Cichocki, dyrektor tutejszego gimnazjum wskutek osobistych nieporozumień sprawę przewlekał. Nieporozumienia te doprowadziły z jednej strony do rezygnacji p. Cichockiego z godności prezesa komitetu, z drugiej jednak strony przy poparciu starosty p. Wiesera i burmistrza p. Niemczewskiego, oraz przy zaopiniowaniu wiceprezesa komitetu ks. Borowego, doprowadziły również do szybkiego skutecznego remontu i urzędzenia wnętrza budynku tak, że dziś wychowankowie bursy mają już stałe i należyte pomieszczenie. Prefektem bursy jest p. profesor Majer, energiczny i wytrawny pedagog. Spodziewamy się, że osobiste anse p. dyr. Cichockiego nie będą miały szkodliwego wpływu dla samej instytucji i jej wychowanków.

Ponowne walne zgromadzenie „Sokola“ odbędzie się dnia 15 bm. Poprzez walne zgromadzenie z dnia 6-go czerwca br. zostało zarówno przez władzę administracyjną, jak i przez władzę związkową unieważnione wraz z wszystkimi powziętymi uchwałami i wyborami na niem przeprowadzonymi. Przyczyną nieważności było nieformalne zwołanie i cały szereg uchyleń przeciw statutowi, mających na celu oddanie prezydium Sokola w ręce endecji.

# TRYBUNA GOSPODARCZA

POLSKI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

## Inflacyjne pomysły Niemiec.

W szeregu państw mówią się obecnie o inflacji. Jej zwolennicy ogłaszają ją za panaceum na wszystkie dolegliwości gospodarcze i finansowe, zrodzone przez kryzys światowy. Przeciwnicy upatrują w niej nowe źródło rozprężenia gospodarstwa, które po chwilowym podźwignięciu się pod wpływem owego bodźca sztucznego, znajdzie się w obliczu jeszcze większego braku równowagi pomiędzy produkcją a konsumpcją.

„Inflacjoniści” dnia dzisiejszego dalecy są od głoszenia zbawienia świata drogą nieumiarkowanego pomnażania biletów bankowych. Inflacja monetarna ze wszystkimi swymi skutkami zbyt świeżo tkwi w pamięci ludzkiej. To, co ma dziś stanowić ratunek dla ginącego świata gospodarczego — to inflacja kredytowa. Taka właśnie forma inflacji leży u podstawy amerykańskiej akcji „reflacyjnej”, taka też jest brana pod uwagę, kiedy się mówi o niemieckiej inicjatywie walki z marazmem przemysłowym i bezrobociem. Ale w gruncie rzeczy cel, do którego zmierzają różne formy inflacji, jest identyczny: podniesienie istniejącego zasobu środków płatniczych do wysokości przekraczającej normalny stosunek do rzeczywistych kapitałów nagromadzonych w kraju. Dążenie każdego „inflacjonisty” — to stan rzeczy, do jakiego wzdycha sir Henry Deterding z „Royal Dutch”: „Więcej kredytów, więcej biletów, żetonów, liczmanów — czegokolwiek, byle był ruch, obrót, cyrkulacja”.

Pogląd taki odbija dość wiernie pragnienia wielu ekonomistów, kupców i przemysłowców różnych krajów Europy. Przedewszystkiem — przemysłowców. Uważają oni, że trzeba podnieść konsumpcję, dążyć do wyższej cen i walczyć z restrykcjami kredytowymi, które sprowadzają ruinę przedsiębiorstw i mnożą szeregi bezrobotnych. Przeciwnie, finansisci mają przede wszystkim na względzie nadprodukcję i starają się jej przeciwdziałać przez stosowanie ograniczeń kredytowych w stosunku do gałęzi wytwórczości, uznanych za nadmierne.

Przeciwstawność tych dwóch punktów widzenia jest obecnie szczególnie żywa w Niemczech. Pierwszy punkt widzenia został najradzykalniej rozwinięty w programie gospodarczym narodowych socjalistów. Państwo winno wykorzystać swój monopol monetarny, kładąc rękę na instytucjach emisyjnych i finansując wielkie roboty publiczne przy pomocy nieoprocenowanych bonów. Trwałość systemu, umożliwiającego taką politykę finansową ma za warunek realizowanie go w ramach gospodarstwa zamkniętego, które ze swojej strony nie daje pogodzić się z walutą opartą na złocie i wymienialną na dewizy zagraniczne. Dlatego narodowi socjaliści stawiają jako postulat porzucenie marki złotej i zastąpienie jej przez pieniądź, służący wyłącznie do użytku wewnętrznego. Instrumentem wymiany handlowej z zagranicą byłyby wyłącznie dewizy.

Diametralnie przeciwny punkt widzenia został świeżo sformułowany przez prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera w znanej mowie dortmundzkiej. Zostały w niej poddane surowej krytyce tendencje inflacjonistyczne „nowych Niemiec”. Wszelkie projekty zwalczania kryzysu środkami monetarnymi, wszelkie dążenia do porzucenia parytetu złota czy tworzenia monety wewnętrznej, wszelki zamysł o inflacji „jawnej, zamaskowanej, czy kontrolowanej” uznany został za „nonsens ekonomiczny”, grożący krajowi nieobliczalnymi następstwami.

Program gospodarczo - finansowy, sformułowany w mowie w Monastyr-

rze przez kanclerza Rzeszy jest niejako próbą „uzgodnienia” tych dwóch stanowisk z konieczną dla zrodzonych z takiej dążności kompromisowością, połowicznością i niekonsekwencją. Jest więc w niej pokłon, złożony klasycznym tezom Luthera, jest potępienie środków, które mogłyby wystawić na szwank całość waluty i jej związek z podstawą kruszcową. Ale konkretne projekty, mające przezwyciężyć kryzys i bezrobocie pozostała w jaskrawej sprzeczności z temi tezami. Nic dziwnego: zapożyczone zostały z programu narodowo - socjalistycznego, w którym jednak wiążą się logicznie w system, jawnie ogłaszający inflację, jako podstawę wszelkich poczyniń, zmierzających do uzdrowienia gospodarczego kraju.

Zamysł inflacyjny u Papena występuje w postaci — jakby ją określił dr. Luther — „zamaskowanej”. Tem niemniej bez trudu wykryć się on daje przy najpowierzchniwszej nawet a-

## Ożywienie w bankach.

Miesiąc lipiec przyniósł znaczniejszą poprawę sytuacji bankowej. Wkłady a vista osiągnęły pierwszy raz od długiego czasu znaczniejszy wzrost, a równocześnie zahamowany został zupełnie odpływ wkładów terminowych. Jeszcze silniej wzrosły lokaty w sierpniu. Zwłaszcza wielkie instytucje bankowe zanotowały wzmoczony dopływ wkładów terminowych i bezterminowych.

W związku z tem banki mogły rozwinąć szczególnie w sierpniu większą działalność kredytową. Również działy papierów wartościowych wykazywały w końcu ub. miesiąca i we wrześniu wskutek ożywienia na giełdzie, większy ruch.

Płynność banków osiągnęła dalszą poprawę. Mobilizacja środków własnych oraz wzrost lokat pozwoliły instytucjom pieniężnym na korzystanie w mniejszym stopniu z redyskonta w Banku Polskim.

Stan główniejszych pozycji bilanso-

wych 55 banków akcyjnych i 5 największych domów bankowych przedstawiał się na dzień 31 lipca br. według danych GUS, w milionach złotych następująco (w nawiasach cyfry z 30 czerwca br.): Aktywa: kasa i sumy do dyspozycji 39,2 (34,7), waluty zagraniczne 13,7 (14,0), papiery wartościowe, udziały i akcje 92,4 (89,9), banki zagraniczne lora 11,7 (11,3), nośtro 56,4 (49,2), dyskonto weksli 505,9 (515,5), w tem weksle protestowane 58,3 (56,9), otwarty kredyt zabezpieczony 390,2 (410,5), niezabezpieczony 194,4 (186,1), pożyczki terminowe 55,6 (55,7), długoterminowe pożyczki hipoteczne 156,3 (156,4), nieruchomości 121,5 (122,5), stan bierny: kapitał zakładowy i rezerwy 311,5 (312,4), wkłady terminowe 232,3 (232,8), wkłady a vista 230,8 (222,5), rachunki bieżące 180,3 (177,6), redyskonto weksli 232,4 (249,7), zastaw walorów 20,1 (19,3), banki zagraniczne lora 49,5 (50,8), nośtro 190,4 (198,3).

J. W.

## Spadek kosztów utrzymania w Warszawie.

Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie w sierpniu br., biorąc za podstawę r. 1927 = 100, wynosił 77,2 wobec 78,4 w lipcu br., obniżył się więc o 1,5 proc. Wskaźnik żywności spadł z 63,1 na 61,7, czyli o 2,2 proc., opału i światła ze 128,1 na

124,1, tj. o 3,1 proc., natomiast wskaźniki innych grup utrzymały się na niezmienionym poziomie, a więc alkoholu i tytoniu na 117,9, komornego na 170,1, odzieży i obuwia 72,1. Wskaźniki pozostałych kosztów utrzymania obniżyły się ze 105,8 na 105,6, tj. o 0,2 proc.

## Giełda mięsna w Warszawie.

Tydzień ubiegły w obrotach na giełdzie mięsnej, w porównaniu do okresu poprzedniego, zaznaczył się dalszą niższą zarówno cen żywca, jak i mięsa z wyjątkiem cielęciny. Zarówno cielęta w stanie żywym, jak i cielęcina są w stałym zapotrzebowaniu. Zniżkę cen trzody zainteresowane sfery kupieckie tłumaczą tem, że rolnik zmuszony jest obecnie płacić kosztu robocizny z okresu żniw i wskutek tego wyżywa się większej ilości materiału rzeźnego, niżby normalnie potrzebował. Objaw ten bynajmniej nie świadczy o tem, że niższa cen zwierząt rzeźnych i mięsa jest usprawiedliwiona. Jest to objaw w tym okresie nienormalny, tembardziej, że pogłowie zwłaszcza trzody jest ostatnio b. zdewastowane, a poza-tem produkcja sporo wyczerpała trzo-

dy chlewnej w okresie wzmoczonego eksportu bekoniów, w związku ze strajkiem bekoniarni duńskich.

W tygodniu bieżącym sprzedano: bydła 882, cieląt 544, trzody chlewnej 2.923. Cyfry wykazują lekki wzrost obrotów w zakresie handlu trzodą chlewną.

Ceny żywca kształtowały się jak następuje: woły młode tuczone 80, mięsiste 60—65, starsze tłuste 55—57, cielęta odżywione 100—110, kresowe 80—85, świnię słoninową od 150 kg. wwyż 120—125, od 130—150 kg. 110—115, mięsne od 110 kg. wwyż 90—105.

Mięso, ubój warszawski: wołowina zady I. gat. 125—140, II. gat. 105—120, cielęcina zady I. gat. 190—200, cielęcina kresowa zady 140—160, wieprzowina mięsna 140—150, chuda 125—135.

Mięso przywozowe: wołowina zady I. gat. 95—100, II. gat. 75—90, bukaty 70—80, cielęcina zady I. gat. 160—180, II. gat. 140—150, baranina zady 110—130, całe barany 90—100, wieprzowina mięsna 125—135.

Zaobserwowana wyżka cen mięsa notowanych w dn. 31 sierpnia pochodzi stąd, że mięso to kalkulowane było wg. ceny żywca z dn. 29 sierpnia. Różnica w notowaniach na bydło pochodziła stąd, że w notowaniu dn. 29 sierpnia transakcje dotyczyły bydła doborowego, natomiast dn. 31 sierpnia notowania obejmowały ceny za bydło kresowe.

## Z GIEŁDY.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 7 września.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89<sup>50</sup>. Obroty giełdowe: 3 proc. pożyczka budowlana 40.00. Gazy wshodnie 11.25.

Naogół popyt dla papierów dywidendowych zwiększony. Kursy wykazują tendencję naogół zwykłą, usposobienie żywsze.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Dewizy (transakcje).

Warszawa, 7 września. (G.) Belgia 123.75, Londyn 31.05, 31.02. Nowy Jork 8.919, Nowy Jork kabel 8.924, Paryż 34.97. Szwajcaria 172.50, Gdańsk 173.70.

Obroty małe. Tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach po zagiełdowych 8.91. W obrotach prywatnych rubel srebrny 1.45. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.95. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 211.25—211.50. Funt szterling banknoty 31.

Papiery procentowe.

3 proc. pożyczka budowlana 39.50, 40, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 56.25, 57.50, 56.75 (w proc.), 4 proc. pożyczka inwestycyjna 102, 4 proc. państw pożyczka premj. dolarowa 49, 49.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 40.50, 41.50, 6 proc. pożyczka dolarowa 55.50, 56.50, 57, 7 proc. listy zastawne B. G. K. 83.25, 7 proc. listy Banku Rolnego 83.25, 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 53.75 (w proc.), 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 40, 40.25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 61.75, 62. Bank Polski 100.50, 99.50, 100. Warsz. Tow. Fabryk Cukru 24.50, 26, 25.50, Wegiel 24, 23.75, Lillpop 16.50, 17. Starachowice 11.50, 12.75, Haberbusch i Schiele 60, 59.50.

Tendencja mocniejsza dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcyi.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7 września.

Na Giełdzie transakcje w życie oraz grochu zielonym. Żyto zwiększe lekko w cenie, w innych artykułach ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

## Ciche armaty.

Jak donosi dziennik „Mattino” z Neapolu, dwaj włoscy oficerowie artylerji, De Luce i Guerra, dokonali wynalazku, który sprowadzić może przewrót w sposobie technicznych działań wojennych, jeżeli uda się go zastosować w praktyce. Wynaleźli oni aparat, zgłaszający huk wystrzału armatniego oraz niwelujący dym armatni. Wykonano już próby tego wynalazku w pobliżu Neapolu, strzelając z 75 centymetrowych dział polowych. Przy wystrzale powstawał tylko małe białe obłoczki dymu i odgłos o sile uderzenia młota.

# OGŁOSZENIA

## DZIŚ ROZPOCZYNA SIĘ CIĄNIENIE V-tej KLASY 25-tej POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ

Jeszcze dziś możecie nabyć los  
PAMIĘTAJCIE, ŻE NALEŻY OTWORZYĆ FURTKĘ SZCZĘŚCIU!

### SPRZEDAŻ

#### FIJANKI

okry, pościei za bezc. n. Przyjmujemy  
c. tel. Wytwórnia Freilicha Lwów, Sykstuska 21. 2068

#### SP. ZEDAM

dom z ogrodem. Warunki. Cena przystępna.  
Grodecki, Kraszewskiego 2, Zniesienie -  
Lwów. 2442

Na przedniejszy węgiel górno-  
śląski „GIESCHE”. — Najlepszy  
koks hutniczy „GOTTHARD”  
dostarcza najtaniej jedynie firma:

**GUSTAW FRIEDMANN**

WE LWOWIE

UL. LEONA SAPIEHY 49. TEL. 7-48.  
2390

### WIESZKANIA

#### POKÓJ

z całkowitem utrzymaniem dla pań stu-  
dentek, nie drogo. Ul. Paulinów 12 a 1 p.  
drzwi 11 (obok Kłnki). 2436

### NAUKA I WYCHOWANIE

#### CZTEROLETNI GIMNAZJUM WIECZORNE DLA DOROSŁYCH

typu humanistycznego  
i matematyczno - przyrodniczego  
Lwów, ulica Wałowa 1. 18.

Nauka od 18-21 1/2,  
2440 Ceny najniższe.  
Informacje codziennie od 18-20.

#### PRZEDSZKOLE (FROEBLÓWKA)

otwarte zostanie przy Zakładzie nauko-  
wym im. H. Jordana, ul. św. Mikołaja 16.  
Tel. 14-36. Oplata 10 zł. miesięcznie. 2437

### POSAD POSZUKUJĄ

#### POSZUKUJE LEKCJI

ukończony maturzysta seminarjalny — po  
bardzo niskich cenach — lub wyjechałby  
dawać lekcje. — Wiadomość: Sykstuska 31,  
Karmazyn. 2443

#### OSOBA INTELIGENTNA

zna się dobrze na gospodarstwie wiejskim  
i kuchni, z dobrymi poleceniami Szeptycka  
Nr. 1, m. 7, II. p. 2450

#### POSZUKUJĘ POSŁUGI

posiadam lepsze świadectwa. Negrej, Strze-  
lecka 1, Lewandówka. 2422

### POMOC LEKARSKA

#### Dr. med. WIKTOR JANKOWSKI

DENTYSTA - STOMATOLOG  
POWRÓCIŁ I ORYJNUJE 9-1 i 3-5  
ULICA HETMAŃSKA L. 10 2441

### ROŻNE

#### DZ.Ś — CZWARTEK

przy bufecie: Wątróbka ala Nelson, gularz  
wieprzowy, flaczki, cynaderki na winie,  
bigos, kiełbasa smazona, porcja tylko 60  
gr. Kiełbasa gorąca i parówki porcja tylko  
50 gr. Restauracja „Kafka-Szkołron”, Lwów,  
Kopernika 3. 2367

### ZAROBEK POBOCZNY

Generalna Reprezentacja poważnej  
fabryki austriackiej, poszukuje  
w wszystkich miejscowościach bez  
ograniczenia, na okres półroczny

#### PANÓW I PAŃ

obeznanych z pracami biurowymi.  
Krótkie oferty z podaniem zawodu  
i wieku, oraz z znacznikiem na odpo-  
wiedź skierować do Wytw. Chem.  
Verbum, Poznań, Rybaki 7-8. 2161

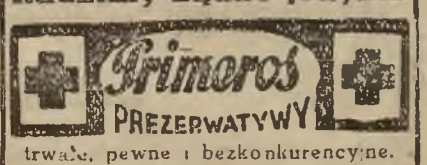
Dzierżawca Składnicy Związku  
Strzeleckiego Lwów - Miasto  
księgarnia nakładowa

### H. WIESENBERGA

Zyblikiewicza 33

poleca wszelkie drugi w arkuszach i ksie-  
gach dla szkół, biur, urzędów i wolnych  
zawodów Cenniki na żądanie. Na żądanie  
telefoniczne lub pisemne wysyłam zastępców  
Nr. telefonu 86-02 2344.

Radzimy żądać jedynie



2.59

### Hurt. FUTRA POTANIAŁY Detail.

Firma S. FISCH, LWÓW, HETMAŃSKA 24. Tel. 13-60.

2439 poleca na sezon bieżący pierwszorzędne FUTRA  
i SKÓRKI FUTRZANE po nader niskich cenach.

O to wyciąg z cennika: Futra krymskie ze skórek całych od zł. 1.500. Futra żrebakowe  
ze skórek francuskich od zł. 450. Futra piżmowce od zł. 600. Lisy srebrne od zł. 300.  
Futra męskie od zł. 250 i t. d.

### PRZETARG.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VI. we Lwowie, ogłasza  
przetarg nieograniczony na wykonanie stelarzy drewnianych  
w magazynie 22 p. ułanów w Brodach, który odbędzie się w dniu  
20 września b. r., godzina 9-ta.

Bliższych informacji udziela Okręgowy Urząd Budow. we Lwowie, ul. Wałowa 16/III. p.  
gdzie też można przejrzeć plany i warunki ogólne, oraz otrzymać przedm ar ofertowy.  
2448 Kierownik Okręg. Urzędu Bud. Nr. VI.

Ludwig Karol, kpt.

Lwowski Urząd Wojewódzki.

L: AC. 5/296/32

### OGŁOSZENIE.

GRZEGORZ BALAS, syn Piotra i Marjanny z domu Mikitów, urodzony  
w Gończycach dnia 7 II. 1901 roku, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę  
nazwiska rodzowego BALAS na nazwisko BOWIŃSKI.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej  
wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 X. 1919 r.  
Dz. U. Rz. P. Nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw tej  
uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dnia  
90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim”, które równocześnie zarządza się

We Lwowie, dnia 31 sierpnia 1932 r.

Za Wojewodę: Krechowicki w. r.

Radca Wojewódzki.

2445

Inserujcie w Słowie Polskiem.